

KS. DARIUSZ KROK, PAWEŁ FORTUNA

ZNACZENIE WOKALNYCH ELEMENTÓW STRUKTURY KAZANIA DLA JEGO RECEPCJI

1. Problematyka kazania jako komunikatu religijno-moralnego – 2. Wokalne elementy struktury kazania – 3. Psychologiczne uwarunkowania procesu recepcji kazania – 4. Znaczenie wokalnych elementów struktury kazania dla jego recepcji — badania własne – 5. Dyskusja wyników i wnioski psychologiczno-pastoralne

We współczesnym życiu religijnym Kościoła przepowiadanie pełni bardzo ważną funkcję w procesie kształtowania religijności człowieka. Z tej właśnie przyczyny kazanie, będące jedną z form przepowiadania treści o charakterze religijno-moralnym, stanowi przedmiot badań wielu dyscyplin naukowych, głównie z zakresu teologii pastoralnej i socjologii religii¹. Jest to zrozumiałe, ponieważ przekaz treści dotyczących wiary religijnej jest zadaniem Kościoła i dokonuje się w czasie sprawowanych czynności liturgicznych. Dotychczasowa analiza kazań dokonywana była przede wszystkim na płaszczyźnie homiletyki, która wypracowała wiele metod i modeli aktualizacji kerygmatu zawartego w Piśmie św. i Tradycji Kościoła, będącymi źródłami przepowiadania, by w ten sposób przybliżyć je współczesnemu człowiekowi. W mniejszym stopniu badania nad kazaniem realizowane były na płaszczyźnie socjologii religii i psychologii. Wydaje się, że psychologiczne analizy procesu przekazu i recepcji kazania są, w stosunku do ważności problematyki i istniejących potrzeb, rozwinięte w bardzo małym stopniu. Stanowi to zachętę i inspirację do prób poszukiwań i empirycznej weryfikacji na gruncie psychologii teoretycznych hipotez dotyczących procesu recepcji kazania.

W niniejszym artykule podjęto próbę odpowiedzi na pytania dotyczące znaczenia pozasłownych, wokalnych elementów struktury kazania na jego recepcję. O wy-

¹ W celu zwiększenia przejrzystości niniejszego artykułu oraz uwzględnienia metodologicznych aspektów dotyczących typologii przepowiadania kościelnego zastosowany termin „kazanie” rozumiany jest w sensie szerokim i obejmuje swoim zakresem obydwie podstawowe jednostki przepowiadania, tj. kazanie i homilię. Mimo, iż użyty w badaniach tekst jest właściwie homilią, to jednak zastosowano do niego termin „kazanie”, aby nie wprowadzać dodatkowych analiz teologicznych nie będących przedmiotem artykułu.

borze tego elementu struktury kazania zdecydowało kilka elementów. Po pierwsze, już potoczna obserwacja procesu głoszenia kazań sugeruje, iż odbiorcy przez większą część czasu raczej słuchają kazania, a więc audiowizualność nadawania nie przekłada się na audiowizualność odbioru. Sugeruje to większą potrzebę rozpoznania procesów kreowania i recepcji informacji przenoszonych w płaszczyźnie dźwiękowej. Po drugie, dotychczasowe badania dotyczące komunikacji sugerują ważną rolę intonacji, donośności i tempa mówienia zarówno dla odbioru informacji przekazywanych w warstwie werbalnej, jak i dla indukowania stanów emocjonalnych, kierowania wrażeniami i uwagą odbiorców, czy też zmiany ich postaw². Istotne jest stwierdzenie, czy zależności wykryte w dotychczasowych badaniach eksperymentalnych znajdują swoje potwierdzenie również w kontekście głoszenia kazań. Oczywiście słowo mówione jest podstawowym elementem prezentacji treści kazania. Jednak cechy głosu niosą ze sobą dodatkową informację i interesujące jest, w jaki sposób wpływają na poziom recepcji kazania. Po trzecie, osoby głoszące kazania oczekują na rzetelną, popartą empirycznymi dowodami informację dotyczącą sposobu formułowania wypowiedzi. Może się to przyczynić zarówno do efektywniejszego zaplanowania swojej wypowiedzi i oceny poziomu recepcji, jak i większej kontroli zachowania w trakcie przepowiadania.

Niniejszy artykuł jest wstępną próbą spojrzenia na problematykę recepcji kazania z perspektywy psychologicznej i próbą przynajmniej częściowej odpowiedzi na pytanie: Jakie elementy wokalne struktury kazania wpływają na proces recepcji kazania? Skupiono się tu na znaczeniu wokalizacji kaznodziejskiej dla kształtowania wrażeń dotyczących mówcy i samego kazania, poziomu zapamiętanych treści i asymilacji treści. Drogą poszukiwania odpowiedzi na tak postawione pytania były przeprowadzone badania eksperymentalne. Dostarczyły one wielu szczegółowych obserwacji dotyczących wpływu różnych typów wokalizacji na poszczególne wymiary procesu recepcji kazania. Przeprowadzone badania pozwalają również na wysunięcie wniosków o charakterze psychologiczno-pastoralnym i inspirują do projektowania dalszych badań eksperymentalnych.

1. Problematyka kazania jako komunikatu religijno-moralnego

Kazanie jest w swej istocie komunikatem religijno-moralnym skierowanym przez kaznodzieję (nadawca) do słuchacza (odbiorca) i można je rozpatrywać zarówno w wymiarze teologicznym, jak i psychologicznym. Wymiar teologiczny związany jest przede wszystkim z aktualizacją orędzia zbawienia czerpiącego swe treści z Pisma św. i Tradycji Kościoła, natomiast wymiar psychologiczny wynika z zasad funk-

² Por. P. FORTUNA, *Wokalne elementy struktury przekazu telewizyjnego*, w: P. FRANCUZ (red.), *Psychologiczne aspekty odbioru telewizji*, Lublin 1999, s. 25–52.

cjonowania psychiki człowieka, który w trakcie słuchania kazania uaktywnia psychologiczne mechanizmy przetwarzania napływających informacji. Celem przekazu kazania jest powiększenie zasobu wiedzy religijnej odbiorcy, umotywowanie jego wiary i wpłynięcie na zasady postępowania w codziennym życiu. Chcąc dokonać trafnej analizy procesu recepcji kazania należy w pierwszym rzędzie uściślić samo pojęcie „kazanie” Pozwoli to ustalić zakres i metodologiczne ramy, w obrębie których omawiane będą następane zagadnienia.

1.1. Pojęcie kazania jako jednostki przepowiadania

We współczesnej typologii kościelnego przepowiadania wyróżnia się dwie podstawowe jednostki głoszenia wykorzystywane w praktyce kaznodziejskiej: homilię i kazanie. Jako zasadnicze kryterium podziału uznaje się odniesienie do sprawowanej liturgii, głównie do Mszy św. Homilia — to określona jednostka przepowiadania związana ze sprawowaną liturgią tak ściśle, że stanowi jej integralną część. Kazanie natomiast jest jednostką przepowiadania, która nie jest w sposób tak ścisły złączona z sprawowaną liturgią, co pozwala na szersze możliwości zarówno w interpretacji, jak i konkretnym zastosowaniu³. W praktyce kaznodziejskiej obydwie wyróżnione jednostki przepowiadania są stosowane i często pod względem formalnym trudno je odróżnić. W większości istniejących definicji kazania można wyodrębnić retoryczne i teologiczne jego aspekty w zależności od tego, które autor chciał podkreślić i uwypuklić. W ujęciu retorycznym akcentowane są takie elementy, jak: struktura, funkcje i stosowane style retoryczne, cel przemówienia, pojęcie i zakres kompozycji. Ujęcie teologiczne podkreśla natomiast aspekty teologiczne, takie jak: używanie treści biblijnych, dogmatycznych i liturgicznych, przekazywanie prawd wiary i moralności, łączność z czytaniem liturgicznymi, szczególnie z Ewangelią⁴.

Dokonując przeglądu literatury homiletycznej można wyróżnić wiele modeli budowy kazań, m.in.: model klasyczny, model dyskursywno-retoryczny, model dydaktyczno-psychologiczny, modele kompozycji O.C. EDWARDSA, model indukcyjno-dialogiczny, a także model J. VRABLECA⁵. Poszczególne modele różnią się między sobą m.in. układem elementów strukturalnych, sposobem formułowania wstępu, rozwinięcia i zakończenia, stopniem zorientowania na potrzeby słuchaczy. Treści religijne i moralne, które przekazuje kaznodzieja, są w różnym stopniu reprezentowane w odmiennych modelach. W dużej mierze zależy to od celu, jaki stawia sobie kaznodzieja, a także od aspektów treściowych omawianych zagadnień biblijnych i dogmatyczno-moralnych.

³ Por. G. SIWEK, *Ewangelizacyjna funkcja homilii*, HD 62 (1993), nr 4, s. 85–89.

⁴ J. TWARDY, *Pojęcie kazania i jego rodzaje*, w: W. PRZYCZYNA (red.), *Fenomen kazania*, Kraków 1994, s. 30–31.

⁵ Por. R. ZERFASS, *Od perykopy do homilii*, Kraków 1995, s. 91–95; H. ARENS, *Mit Predigtvorlagen arbeiten*, „Der Prediger und Katechet” (1997), nr 136, s. 386–390; H. ARENS, F. RICHARDT, J. SCHULTE, *Kreativität und Predigtarbeit*, München 1982, s. 125–138.

1.2. Przekaz kazania w świetle psychologii społecznej

Mówiąc o kazaniu i jego przekazie na gruncie psychologii konieczne jest uwypuklenie analiz dokonujących się na płaszczyźnie teorii komunikacji. Biorą one swoją genezę od badań psychologicznych, które w latach 50-tych XX w. rozpoczęły się w USA. Były to badania psychologów: C. HOVLANDA, I. JANIS i H. KELLEY'A, które zaowocowały powstaniem szeroko rozumianej teorii komunikacji i zmiany postaw, będącej w dużej mierze empiryczną weryfikacją i uporządkowaniem wcześniejszych rozważań retorycznych. Wymienieni badacze przeprowadzili szereg eksperymentów nad warunkami, w jakich ludzie są najbardziej podatni na wpływ komunikatów perswazyjnych. Badali trzy główne czynniki: źródło komunikatu (np. jak kompetentny lub atrakcyjny jest nadawca), sam komunikat (np. siła i rodzaj użytych argumentów) oraz cechy odbiorcy (np. jakie rodzaje argumentacji są skuteczne w przypadku odbiorców wrogo, a jakie przyjaźnie nastawionych)⁶

Powyższe badania wzbudziły zainteresowanie autorów zajmujących się teorią homiletyki i głoszenia kazań. Widząc realne korzyści płynące z wykorzystania osiągnięć teorii komunikacji w przepowiadaniu kościelnym, podjęto próby jej akomodacji na grunt kaznodziejstwa. Wychodzą z poglądu, że prawa rządzące procesem ludzkiej komunikacji są niezmiennie w swej istocie i stwarzają szansę na usprawnienie przekazu kazania i efektywniejszego dotarcia do słuchacza. Kazanie zaczęto traktować jako komunikacyjny przepływ informacji, w którym ujawniają się postawy i przekonania zarówno nadawcy (kaznodzieja), jak i odbiorców (słuchacze). Dokonano wyboru zagadnień, zaprezentowano cały szereg eksperymentalnie sprawdzonych praw komunikacyjnych, przeanalizowano je z pozycji homiletycznej, poddając specjalistycznej refleksji i możliwościom wykorzystania w praktyce⁷. W ten sposób nastąpił ścisły związek kaznodziejstwa z szeroko rozumianą teorią komunikacji, co znalazło oddźwięk w licznych analizach próbujących opisać przebieg procesu zachodzącego pomiędzy głoszącym kazanie a słuchaczami.

Zastanawiając się procesem recepcji kazania, jego specyfiką i psychologicznymi uwarunkowaniami można postawić pytanie: Od czego zależy ostateczny efekt, jaki kazanie, poprzez przekaz treści Objawienia, wywołuje w umyśle i dalej w życiu religijnym odbiorców? Analizując teorię komunikacji i zmiany postaw, i próbując odnieść ich wyniki do sytuacji kazania, można powiedzieć, że na proces recepcji kazania wpływ mają następujące czynniki:

- cechy nadawcy (kaznodziei);
- cechy przekazu (struktura i forma kazania);

⁶ Por. R.E. PETTY, J.T. CACIOPPO, *Involvement and persuasion: Tradition versus integration*, PsBu (1990), nr 107, s. 367–374; M. FRIESTAD, P. WRIGHT, *The persuasion knowledge model: How people cope with persuasion attempts?*, „Journal of Consumer Research” 21 (1994), nr 1, s. 1–10.

⁷ Por. J.W. KELTNER, *Interpersonal Speech-Communication. Elements and Structures*, California 1970, s. 391–397; R.L. HOWE, *Partners in Preaching. Clergy and Laity in Dialogue*, New York 1967, s. 11n.

- rodzaj wykorzystywanego kanału (słuchowy, wzrokowy);
- cechy odbiorcy (słuchacz słowa Bożego)⁸

Analizując powyższy schemat należy podkreślić, że na ostateczny efekt oddziaływania nadawcy, czyli poziom recepcji kazania, wpływają łącznie cechy wszystkich czterech elementów. Zgodność i dopasowanie powyższych czynników zapewni, że określone treści zostaną przekazane w sposób efektywny i zrozumiały dla odbiorcy.

W ujęciu teorii komunikacji kazanie jest rodzajem komunikatu przekazywanego odbiorcy (słuchaczowi) przez nadawcę (kaznodzieja) w określonym kontekście sytuacyjnym (sprawowana liturgia). Celem, który stawia sobie nadawca jest m.in. przekaz treści kazania w taki sposób, aby w świadomości słuchacza pozostawić możliwie najtrwalszy ślad i to w formie dostosowanej do możliwości optymalnego funkcjonowania umysłu⁹. Konsekwencją będzie pogłębienie religijnej świadomości słuchacza i umiejętność dojrzałej interioryzacji treści będących przedmiotem kazania zarówno w odniesieniu do całokształtu posiadanej wiedzy religijnej, jak i indywidualnych przekonań dotyczących życia (cel życia, sens istnienia itp.). W modelu komunikacyjnym pomiędzy nadawcą a słuchaczem tworzy się kanał informacji: nadawca ujmuje w znaki słowne swoje cele, myśli i emocje, które odbiorca po usłyszeniu interpretuje według swoich postaw i oczekiwań. Ważną rolę odgrywa tutaj język, kod i problem jego zrozumiałości, a także wszelkie skojarzenia emocjonalne powstające u odbiorcy, które wbrew intencjom nie zawsze muszą być zgodne z zamiarami nadawcy¹⁰

Uwzględniając stwierdzenia przedstawione powyżej i dotyczące rozumienia pojęcia kazania w dwóch kontekstach: homiletycznym i teorii komunikacji, podjęto próbę zbudowania definicji kazania w ujęciu psychologicznym. Jest to niezbędne w celu ustalenia zakresu pojęć i przeprowadzenia badań eksperymentalnych. Zastosowana definicja jest zatem propozycją i próbą „przerzucenia mostu” pomiędzy odmiennymi założeniami metodologicznymi teologii i psychologii. **K a z a n i e** będzie zatem rozumiane jako określona wymogami treściowymi i formalnymi informacja o charakterze religijno-moralnym oddziałująca na jednostkę w sferze poznawczej, emocjonalnej i behawioralnej. Definicja ta jest propozycją uwzględniającą zarówno aspekt homiletyczny, jak i aspekt psychologiczny omawianego pojęcia, i jako taka choć z pewnością nie wyczerpuje całej złożoności zagadnienia, jakim jest termin „kazanie”, tym niemniej z uwagi na psychologiczny charakter pracy jest niezbędna.

⁸ Por. S. MIKA, *Psychologia społeczna dla nauczycieli*, Warszawa 1998, s. 129–130; J. FISKE, *Wprowadzenie do badań nad komunikowaniem*, Wrocław 1999, s. 54–56.

⁹ Por. Z. GRZEGORSKI, *Kaznodzieja w modelu komunikacyjnym*, w: W. PRZYCZYNA (red.), *Stuga Słowa*, Kraków 1997, s. 193–194.

¹⁰ J.R. HALLMARK, *The Relationship between Ritualistic Religious Commitment and Communication*, „The Journal of Communication and Religion” (1993), nr 1, s. 55–59; por. J.D. RAGSDALE, *Relational Communication Competence and Christian Religious Commitment: An Exploratory Study*, „The Journal of Communication and Religion” (1992), nr 2, s. 147–151.

2. Wokalne elementy struktury kazania

Przed przystąpieniem do systematycznej analizy znaczenia wokalnych elementów struktury kazania dla jego recepcji należy wpierrw scharakteryzować wokalny kanał przekazywania informacji, typy zachowań wokalnych oraz ich funkcje w procesie porozumiewania się.

2.1. Ogólna charakterystyka wokalnego kanału przekazywania informacji

Podstawą wyodrębnienia kanału wokalnego jako oddzielnego systemu komunikowania znaczeń jest fakt, iż nie wszystkie dźwięki produkowane przez aparat głosowy osoby mówiącej i odbierane przez zmysł słuchu odbiorcy podlegają regułom kodu językowego¹¹. Istnieje wiele ekspresji wokalnych, które niezależnie od tego, czy współwystępują z mową, czy też nie, pełnią inne, właściwe dla siebie funkcje. Z tego powodu wokalizację utożsamia się z tym, „jak” coś zostało powiedziane, przeciwstawiając temu „co” zostało powiedziane lub charakteryzuje się ją bardziej szczegółowo, poprzez wskazanie konkretnych aspektów głosu ludzkiego (np. intonacja, barwa głosu, wykorzystywanie pauz, rytmiczność wypowiedzi), które służą komunikowaniu informacji pozajęzykowych. Do grupy zachowań wokalnych zalicza się: wokalizację związaną z procesem produkcji mowy, fizjologiczne refleksy wokalne, jakości głosowe oraz efekty muzyczne¹².

Mówiąc o wokalizacji związanej z procesem produkcji mowy należy zaznaczyć, że znaczna część wokalizacji jest po prostu „wtopiona” w przekaz werbalny. Głos ludzki w jednym akcie mowy pełni podwójną rolę, tzn. przenosi dwojakiego typu znaczenia: umożliwia on aktualizację struktur językowych, a więc werbalny przekaz informacji, natomiast w płaszczyźnie fonologicznej (na poziomie cech prozodycznych), dodatkowo przenosi znaczenia o charakterze pozasłownym. Nadawca w każdej wypowiedzi, niejako „obok” wypowiedzianych słów, dostarcza informacji np. o swoim pochodzeniu etnicznym i społecznym, cechach osobowości, przeżywanych emocjach, czy też postawie wobec otoczenia. Takie cechy, jak: donośność, tempo, sposób intonowania i wyrazistość wypowiedzianych słów stanowią ponadto kontekst, w którym wypowiedź nabiera pełnego znaczenia. Ze względu na sposób wokalizacji przekaz werbalny może być więc wzmacniany lub modyfikowany (dlatego np. słowo „tak” nie zawsze oznacza zgodę na coś, ale może również wyrażać powątpiewanie). Do grupy refleksów wokalnych zalicza się: (1) spontaniczne wskazówki stanów emocjonalnych, takie jak śmiech, sapanie, płacz; (2) wykrzykniki wokalne (np. „oh”, „oops”, „aha”) oraz (3) odgłosy typu „eee”, „yyy”, „er”, „um”, które — gdy pojawiają się w trakcie wypowiedzi słownej — mogą być wyrazem procesów poznaw-

¹¹ Por. K.R. SCHERER, *Vocal Affect Expression: A Review and Model for Future Research*, PsBu 99 (1986), s. 143–155.

¹² FORTUNA, *art. cyt.*, s. 27.

czych związanych np. z formułowaniem wypowiedzi lub są wskazówką zakłopotania, czy też niepewności.

Generalnie wyróżnia się pięć kategorii jakości głosu w zestawieniu z normalnym (neutralnym) głosem: (1) falset, (2) szept, (3) skrzeczenie, (4) szorstkość, (5) oddechowość. Jakość głosu jest zależna od indywidualnych cech drogi głosowej mówcy i jest obecna w każdej jego wypowiedzi. Stwierdzono, że jakość głosu stanowi ważne źródło informacji o płci, wieku i rasie mówcy. Natomiast do grupy efektów muzycznych zalicza się takie zachowania, jak np. cmokanie, gwizdanie, czy też różnego rodzaju pomruki. Zarówno fizjologiczne refleksy wokalne, jakości głosowe, jak i efekty muzyczne określa się mianem „gestów wokalnych” lub „dźwięków paralingwistycznych” i zalicza do grupy wokalizacji niezależnych od procesu produkcji mowy¹³

2.2. Funkcje, jakie pełnią zachowania wokalne w procesie komunikacji

Komunikaty wokalne, obok tzw. mowy ciała, tradycyjnie zaliczano do szerokiej grupy zachowań niewerbalnych. W nowszych ujęciach obserwuje się jednak tendencje do traktowania kanału wokalnego jako odrębnego systemu przekazywania znaczeń, rezerwując określenie „zachowania niewerbalne” dla grupy sygnałów przesyłanych drogą wizualną, bądź dotykową¹⁴

Wyróżnia się cztery funkcje, jakie wokalizacja pełni w procesie komunikacji¹⁵ Są to: (1) funkcja semantyczna, (2) funkcja syntaktyczna, (3) funkcja pragmatyczna i (4) funkcja dialogowa. Funkcja semantyczna jest realizowana poprzez akcentowanie, zaprzeczanie lub modyfikację sygnałów werbalnych. Czynnikiem mającym w tym przypadku szczególne znaczenie są: brzmienie głosu, jego donośność, tempo oraz wyrazistość wymawiania. Funkcja syntaktyczna wyraża się w organizowaniu sekwencji wypowiedzi (np. obniżanie siły emisji głosu od koniec zdania). Funkcja pragmatyczna realizuje się poprzez używanie zachowań wokalnych do takich celów, jak: oddziaływanie na zachowanie partnera, ekspresja stanu psychicznego i emocjonalnego nadawcy, jego indywidualności. Funkcja dialogowa natomiast służy regulacji interakcji, ustalaniu relacji pomiędzy nadawcą i odbiorcą.

Z punktu widzenia analiz procesu recepcji kazania najbardziej interesująca jest funkcja pragmatyczna wokalizacji¹⁶ Ważnym obszarem badań jest tu analiza znaczenia komunikatów wokalnych dla przekazywania informacji o stanie emocjonalnym nadawcy. Kierując się rezultatami badań w tym zakresie można stwierdzić, że

¹³ Por. K.R. SCHERER, *Affect Bursts*, w: S.H.M. VAN GOOZEN, N.E. VAN DE POLL, J.A. SERGEANT (red.), *Emotions: Essays on emotion theory*, Hillsdale 1994, s. 161–175.

¹⁴ Z. NĘCKI, *Komunikacja międzyludzka*, Kraków 1996, s. 213.

¹⁵ Por. H.G. WALLBOTT, K.R. SCHERER, *How Universal and Specific is Emotional Experience? Evidence from 27 Countries on Five Continents*, „Social Science Information” 25 (1986), s. 763–795.

¹⁶ Obszerny przegląd literatury na ten temat czytelnik znajdzie w FORTUNA, *art. cyt.*, s. 25–52.

średnia dokładność rozpoznawania afektywnych wokalizacji waha się w granicach od 45% do 60%. Najlepiej rozpoznawanymi emocjami są przy tym: radość, smutek i złość. Wielu badaczy sugeruje, że wokalna ekspresja emocji nadawcy może wywoływać pojawienie się tej samej lub odwrotnej emocji u odbiorcy. Ma to szczególne znaczenie w procesie perswazyjnego oddziaływania wokalizacji. Emocje wzbudzone w ten sposób wpływają na procesy przetwarzania informacji, co może decydować o perswazyjnej sile komunikatu. Stwierdzono, że emocje pozytywne sprzyjają bardziej pobieżnemu, heurystycznemu przetwarzaniu informacji, a także posługiwaniu się skryptami i stereotypami. Osoby smutne natomiast silniej różnicują przekonujące i nieprzekonujące argumenty zawarte w przekazach perswazyjnych.

Kolejny obszar badań związany jest ze znaczeniem wokalizacji w aspekcie kształtowania i kierowania wrażeniami. Okazuje się, że sygnały wokalne mają znaczący wpływ na wzbudzane w umyśle odbiorców wrażenia dotyczące nadawcy komunikatu, np.: atrakcyjność, sympatia i lubienie, kompetencja, dominacja, wiarygodność. Okazuje się, że odbiorcy są zadziwiająco zgodni w określaniu atrakcyjności głosu (85%). Wykazano, że ocena głosu w kategoriach wokalnej atrakcyjności wiąże się z przypisywaniem mówcom innych, korzystnych cech osobowości (np. sumiennosc). Wykryto, że o atrakcyjności nadawcy decydują takie cechy głosu, jak: większa lub średnia donośność i rezonansowość (głos gładki, silny i bez znaczących zmian wysokości), a także średnia, bądź niska wysokość, wyrazista artykulacja i brak piskliwości. Rezultaty innych badań sugerują, że wokalizacja zajmuje pośrednie miejsce między ekspresją twarzową a wypowiedzią werbalną w przekazywaniu oznak sympatii i lubienia. Wartości procentowe w przekazie informacji wynoszą odpowiednio dla twarzy, głosu i tekstu: 55%, 38% i 7%. Takie cechy nadawcy, jak kompetencja i przystosowanie społeczne są natomiast kojarzone przez odbiorców z fluencją głosu (brak dłuższych pauz, zdecydowanie w głosie, brak powtórzeń i zmian sentencji, brak przerywników wokalnych) i większą zmiennością wysokości głosu. Warto zaznaczyć, że cechy te są ważnymi składnikami wiarygodności nadawcy, mającej w procesie perswazji kluczowe znaczenie. Ważna dla wiarygodności okazuje się płynność mowy, melodyjność, zróżnicowany akcent i raczej szybsze tempo mowy. Istotny jest standardowy i literacki dialekt, zaś wszystkie odstępstwa powodują obniżenie ocen w tym wymiarze. Niższa ocena wiarygodności dotyczy także osób mówiących bardzo wyraźnym i intensywnym akcentem¹⁷ Inna cecha nadawcy — dominacja jest z kolei kojarzona z szybszym tempem mówienia, zmienną wysokością głosu oraz większą donośnością. Osobom dominującym odbiorcy są skłonni także przypisywać inne cechy, takie jak: inteligencja, obiektywność i duży zakres wiedzy.

Zmiana postaw, czy też zachowań odbiorców pod wpływem perswazyjnej wokalizacji jest znana od starożytności. Zarówno CYCERO w *De Oratore*, jak i KWINTYLIAN w *Instituto Oratoria* zalecali ujawnianie w głosie stanów emocjonalnych,

¹⁷ W. GŁODOWSKI, *Bez słowa. Komunikacyjne funkcje zachowań niewerbalnych*, Warszawa 1999, s. 272–273.

tak odczuwanych, jak udawanych, dla skutecznego oddziaływania na odbiorców¹⁸. Obecnie uważa się, iż takie oddziaływanie może wpłynąć na zmianę postawy, gdyż redukuje zdolność przetwarzania informacji, w szczególności myślenia krytycznego, aktywizuje w pamięci elementy kongruentne z emocją, powoduje zmiany we wnioskowaniu i procesie oceny, a szczególnie w obszarze poznania społecznego oraz powoduje wzrost gotowości do działania. Współczesne analizy perswazyjnego oddziaływania głosu wykraczają jednak poza ekspresje stanów emocjonalnych w kierunku uchwycenia wpływu poszczególnych parametrów głosu dla podnoszenia skuteczności komunikatu¹⁹. Zauważono tutaj istotne znaczenie tempa mowy. Okazuje się, że szybsze tempo mowy może albo wzmacniać, albo hamować perswazję poprzez wpływ na przetwarzanie treści komunikatu. I tak, jeśli komunikat w warstwie werbalnej jest sformułowany w postaci kontrargumentacji, wówczas szybsze tempo mowy spowoduje, iż będzie on w mniejszym stopniu podważany, a więc zmiana postawy jest bardziej prawdopodobna. Jeśli natomiast informacja przekazywana jest w postaci pozytywnej, wówczas szybkie tempo wypowiedzi zmniejsza inklinację badanych do pozytywnej oceny wiadomości.

2.3. Typy wokalizacji kaznodziejskich

Punktem wyjścia badań mających za cel określenie roli, jaką elementy wokalne odgrywają w odbiorze kazania, jest wyróżnienie kilku rodzajów wokalizacji najczęściej spotykanych w sytuacjach głoszenia kazań. Opierając się na naszych obserwacjach, wnioskach wypływających z licznych dyskusji tak z kaznodziejami, jak i psychologami zajmującymi się komunikacją oraz wiedzy zaczerpniętej z literatury homiletycznej, wyróżniliśmy trzy dominujące typy wokalizacji kaznodziejskich: aktywną, bierną i moralizatorską. Za kryterium podziału przyjęliśmy zarówno zróżnicowanie na poziomie cech głosu (np. intonacja, donośność, tempo wypowiedzi), jak i kierunek zainteresowania nadawcy (odbiorca, przekaz, on sam). Poniżej podane zostaną rozumienia poszczególnych wokalizacji wraz z zakresem pojęciowym, który zawierają, i który odróżnia je od siebie nawzajem. Zaznaczyć należy, że poniższe definicje są jedną z propozycji podejścia do kategoryzacji szerokiej gamy wokalizacji kaznodziejskich i jako takie nie wyczerpują całości zagadnienia.

2.3.1. Wokalizacja aktywna (WA)

Termin ten jest stosowany na oznaczenie dynamicznego i prężnego sposobu mówienia. Kaznodzieja mówi z zaangażowaniem, energicznie, stara się mówić czysto i poprawnie artykułować głoski. Ton głosu jest zróżnicowany, intonacja mo-

¹⁸ K.R. SCHERER, *Vocal Affect Expression as Symptom, Symbol and Appeal*, w: H. PAPOUSEK, U. JURGENS, M. PAPOUSEK (red.), *Nonverbal Vocal Communication. Comparative and Developmental Approaches*, Cambridge–London 1992, s. 54.

¹⁹ Por. S.M. SMITH, D.R. SHAFFER, *Celerity and Cajoler: Rapid Speech May Promote or Inhibit Persuasion Through Its Impact on Message Elaboration*, „Personality and Social Psychology Bulletin” 17 (1991), s. 663–669.

dulowana odpowiednio do treści, akcent wyrazowy i zdaniowy jest zmienny i dostosowany do kontekstu. Tempo mowy jest zmienne, wskazujące na czynne włączenie się nadawcy w proces przekazu²⁰ Nadawca jest skoncentrowany na odbiorcy, a wypowiedź jest pełna szacunku, podkreśla empatię i zrozumienie, jakie nadawca wyraża w stosunku do słuchacza. Jest to wokalizacja „skoncentrowana na odbiorcy”

2.3.2. Wokalizacja bierna (WB)

Ten termin jest stosowany na określenie sposobu głoszenia kazania, który wyraża pasywność i obojętność. Tempo przekazu jest jednostajne i wolne, zaś słaby akcent i melodyka tworzą wrażenie monotonii. Nadawca nie jest w ogóle zaangażowany w komunikowane treści, zaś tekst jest odczytany bez znacznych zmian w wysokości głosu czy modulacji²¹ Wymowa jest poprawna, ale pozbawiona emocji; dominuje tu inercja i bierność. Nadawca nie jest skoncentrowany ani na własnych przeżyciach, ani na odbiorcy, do którego wyraża stosunek obojętny. Nadawca koncentruje się na tekście i jego uwaga jest ukierunkowana tylko na jego przeczytanie. Jest to wokalizacja „skoncentrowana na przekazie”

2.3.3. Wokalizacja moralizatorska (WM)

Termin ten odnosi się do sposobu przemawiania odznaczającego się tonem pełnym patosu i sztuczności. Tempo jest jednostajne, ale z regularnie powtarzającą się zmianą wysokości głosu. Frazy o podobnej melodyce są regularnie powtarzane w kolejnych odstępach czasu. Sposób mówienia przypomina nienaturalne deklamowanie wzniosłych tekstów (np. poetyckich), typowa jest dla niego egzaltacja i duży ładunek emocjonalny. Wymowa przechodzi miejscami w podniosły krzyk, wyrażający wzburzenie mówcy. Stosunek do odbiorcy jest nieautentyczny, brak jest zrozumienia, a nawet miejscami poszanowania godności, dominuje ton oskarżycielski²² Nadawca jest tu skoncentrowany na sobie samym, a więc na przeżywanych stanach emocjonalnych i własnej postawie w stosunku do podejmowanego zagadnienia. Jest to wokalizacja „skoncentrowana na nadawcy (sobie samym)”

Tak zdefiniowane typy wokalizacji kaznodziejskich stały się podstawą do konstruowania materiału eksperymentalnego, a więc bodźców eksponowanych osobom badanym.

3. Psychologiczne uwarunkowania procesu recepcji kazania

Po przedstawieniu zagadnień dotyczących rozumienia kazania na płaszczyźnie homiletyki i teorii komunikacji, a także podkreśleniu roli wokalnych elementów w przekazie informacji, przeanalizowany zostanie proces recepcji kazania.

²⁰ Por. J. TWARDY, *Koncepcja pracy twórczej nad kazaniem*, Rzeszów 1998, s. 218–219; R. ZERFASS, *Lektorendienst*, Trier 1984, s. 49n.

²¹ Por. A. SCHWARZ, *Jak pracować nad kazaniem*, Warszawa 1993, s. 160–161.

²² H. ARENS, *Die Predigt als Lernprozeß*, München 1972, s. 103.

3.1. Rozumienie procesu recepcji kazania

Badania nad recepcją środków społecznego przekazu i teoria komunikacji silnie podkreślają znaczenie postaw i funkcjonowania poznawczego jednostki dla odbioru informacji. Wyniki tych badań jednoznacznie pokazały aktywną rolę odbiorcy w procesie komunikacji, w końcowym etapie to on ostatecznie decyduje, co zostanie przyjęte, a co odrzucone. Komunikat jest więc w gruncie rzeczy „komunikatem ukierunkowanym na odbiorcę” W klasycznych pracach dotyczących odbioru kazań wskazuje się na decydującą rolę odbiorcy w recepcji treści kazań. Nacisk położony jest na słuchacza, albowiem najistotniejszym jest nie to, co mówi i co zamierza osiągnąć kaznodzieja, ale to, co z kazania „wyciągnie” dla siebie słuchacz i co później zastosuje w swoim życiu²³

Porównując analizy recepcji kazań przeprowadzane w obrębie socjologii religii i szeroko rozumianej homiletyki inspirowanej teorią komunikacji, można zauważyć wielość podejść i terminów odnoszonych do tych samych zjawisk. A. LEWEK, używając terminu „recepcja”, ma na myśli aktywną postawę słuchacza, która wyraża się w ocenie kazań, ustosunkowaniu się słuchacza do kaznodziei oraz wyborze i asymilacji treści kazań w wymiarach intelektualnym, emocjonalnym i wolitywnym²⁴. W kręgu homiletycznej literatury niemieckiej czerpiącej obficie z prac nad teorią komunikacji, mówiąc o recepcji, zwraca się uwagę na ocenę kazań, przyswojenie i rozumienie treści, ustosunkowanie się słuchacza do wysłuchanych treści. Rozwijając ten kierunek poszukiwań przeprowadzono serię badań nad praktycznymi konsekwencjami głoszenia kazań, próbując ustalić zmienne wpływające na poziom recepcji²⁵

Na gruncie socjologii religii KOŁODZIEJCZYK przedstawił definicję „recepcji” — jako pojęcia złożonego z czterech elementów. Pierwszym jest stosunek do kaznodziei. Składa się nań m.in.: świadomość obowiązków kapłańskich, znajomość z kaznodziejami, określenie pozytywnych i negatywnych cech osobowości kaznodziei. Drugim jest ocena kazań, będąca wynikiem dostrzegania potrzeby i znaczenia jego oczekiwania związanych z treścią i formą kazań oraz opinii o nich w ogóle. Trzecim jest ocena wysłuchanych kazań składająca się z takich aspektów, jak: stopień przygotowania mówcy, treść i sposób przekazu. Czwartym elementem jest natomiast przyswojenie treści, które obejmuje m.in.: związek treści kazania z czytaniem liturgicznymi,

²³ Por. W. BARTHOLOMÄUS, *Kleine Predigtlehre*, Zürich 1974, s. 55; R. HEUE, R. LINDER, *Predigen lernen*, Gladbeck 1976, s. 12n.

²⁴ Por. A. LEWEK, *Funkcja kerygmatyczna Kościoła w świetle Vaticanum II*, z. 1: *Istota i zadania*, Warszawa 1984, s. 208n.

²⁵ J. MARKUS, *Rezeption und Produktion in der homiletischen Arbeit*, „Pastoraltheologie” (1966), nr 55, s. 275–277; por. K.-F. DAIBER, *Leiden als Thema der Predigt: Bericht über eine Predigtreihe*, München 1978.

zapamiętanie szczegółów, zrozumienie myśli przewodniej, akceptację i asymilację treści z uwagi na jej wartości religijne²⁶

Doceniając dużą wartość powyższych refleksji należy zauważyć, że „repcja” nie jest rozumiana jednoznacznie. Różny jest zakres pojęciowy stosowanych terminów, występują braki w standaryzacji i obiektywizacji niektórych metod, brakuje także bazy teoretycznej dla operacjonalizacji zmiennych²⁷. Wynikiem tego jest niemożność jasnego i precyzyjnego analizowania procesu przetwarzania informacji, który zachodzi w trakcie repcji kazania u odbiorcy. Doskonałym poszerzeniem i weryfikacją teoretycznych tez formułowanych na gruncie homiletycznym mogą być analizy psychologiczne. Pojęcie „repcja” psychologowie stosują m.in. w odniesieniu do przyswajania przez uczniów treści oświatowych, odbioru programów telewizyjnych, odbioru wiadomości o charakterze informacyjnym. Na przykład SZEWCZUK przez repcję rozumie „całokształt tych zmian, jakie zachodzą w jednostce, gdy aktywnie ustosunkowuje się do wytworów ludzkich z nastawieniem na ich przyjęcie, wchłonięcie, opanowanie, na ich odbiór”²⁸. Mamy tutaj do czynienia z szerokim rozumieniem repcji jako procesu dokonującego się w umyśle odbiorcy w trakcie aktywnego odbioru treści przekazu. Podstawowym czynnikiem, który odróżnia definicję repcji używaną w psychologii od definicji stosowanej w homiletyce jest odosobnienie pojęcia repcji wyłącznie do samego przekazu. W pracach psychologicznych, mówiąc o repcji nie uwzględnia się oceny nadawcy, co ma miejsce w analizach homiletyczno-socjologicznych, ale tylko ocenę i odbiór treści przekazu.

Mając na uwadze konieczność eksperymentalnej weryfikacji hipotez dotyczących repcji kazań, należy wypracować taką definicję pojęcia „repcja”, by z jednej strony dokonać próby wyrażenia zjawiska należącego tradycyjnie do zakresu teologii za pomocą kategorii psychologicznych, zaś z drugiej — by możliwe było zoperacjonalizowanie tej zmiennej. Tak więc przez repcję kazania rozumiemy proces przyswojenia przez jednostkę treści będących przedmiotem kazania, na który to proces składa się: ocena kaznodziei i kazania, pamiętanie treści oraz asymilacja treści kazania. Z uwagi na interdyscyplinarny charakter pracy i cel badań zdecydowano się włączyć do repcji kazania również i ocenę nadawcy, co ma miejsce w analizach homiletycznych.

²⁶ J. KOŁODZIEJCZYK, *Postawy religijne a repcja kazań*, w: W. TUREK, J. MARIĄSKI (red.), *Kościół w służbie człowieka*, Olsztyn 1990, s. 318; J. KOŁODZIEJCZYK, *Religijność ludzi świeckich a repcja kazań*, CT 64 (1994), nr 4, s. 137–144; TENŻE, *Postawy religijne a repcja kazań. Studium socjologiczno-homiletyczne na przykładzie dominicanes w wybranych parafiach miasta Warszawy*, Lublin 1987, s. 14–16 (mps rozprawy doktorskiej — BKUL).

²⁷ Interesujący i dokładny przegląd badań empirycznych prowadzonych nad repcją kazań w krajach zachodniej Europy i częściowo Stanów Zjednoczonych daje w swym artykule W. CHAIM, *Psychologiczny aspekt repcji kazań*, ACr 29 (1997), s. 17–31.

²⁸ W. SZEWCZUK, *Repcja treści oświatowych*, Wrocław 1966, s. 7.

3.2. Wymiary procesu recepcji kazania

Pierwszym, branym pod uwagę w niniejszym artykule, wymiarem recepcji kazania jest ocena kaznodziei i kazania. W procesie oceny jednostka wyraża na odpowiedniej skali natężenia ocenianych jakości swoje indywidualne preferencje, zarówno poznawcze, jak i emocjonalne²⁹. Współcześnie proces oceny jest powszechnie stosowany w badaniach opinii publicznej, badaniach zachowań konsumenckich oraz analizach skuteczności reklam. Umiejętność dokonywania oceny jest ważna dla selekcji informacji i weryfikacji ich przydatności. Ocenie może podlegać nie tylko klasa przedmiotów lub zjawisk (np. w jakim stopniu one nam się podobają), ale również poszczególne cechy prezentowanych osób lub rzeczy³⁰.

Ocena kaznodziei odnosi się do określenia stosunku, jaki mają słuchacze do osoby głoszącej kazanie. Brane są tu pod uwagę pozytywne i negatywne cechy osobowości kaznodziei, zaufanie do jego osoby oraz sprawowane czynności liturgiczne³¹. Dążenie do oceniania osoby wynika z ogólnej tendencji istniejącej w jednostce, która polega na przypisywaniu napływającym informacjom, w tym dotyczących i ludzi, znaczeń ewaluacyjnych. Pozwala to zorientować się w pozytywnej lub negatywnej wartości spostrzeganych osób z punktu widzenia danej jednostki. Ocenianie ludzi stanowi zatem nieodłączny atrybut poznawczego funkcjonowania człowieka umożliwiający orientację w rzeczywistości społecznej.

Ocenę kazania można rozpatrywać w kilku aspektach. Po pierwsze, przepowiadanie religijne wiąże się z celowym, intencjonalnym przemawianiem zmierzającym do przemiany słuchacza. Ocenie podlega więc merytoryczna strona przekazu oraz stopień realizacji perswazyjnego celu. Drugim aspektem jest ocena efektywności przepowiadania, którą rozpatruje się z punktu widzenia praw komunikacji międzyludzkiej (jasność, logiczność, estetyka, znajomość odbiorcy) oraz świadomości teologicznej (wymagania egzegetyczne i doktrynalno-moralne)³². W kazaniu zasady rządzące komunikacją interpersonalną oraz prawidła teologiczne powinny być ściśle ze sobą złączone, ponieważ wynikają z istoty i celu przepowiadania kościelnego.

Ocenę wartościującą w odniesieniu zarówno do kaznodziei, jak i kazania odbiorca kształtuje w oparciu o indywidualny stan wiedzy w danej dziedzinie, posiadane przekonania na temat treści religijnych i obrazu księdza oraz zaangażowanie w wysłuchanie kazania. Szczególną rolę odgrywają tutaj takie czynniki, jak: ogólny ste-

²⁹ T. TYSZKA, *Psychologiczne pułapki oceniania i podejmowania decyzji*, Gdańsk 1999, s. 11.

³⁰ Por. R.A. PETERSON, W.R. WILSON, *Measuring customer satisfaction: Fact and artifact*, „Journal of the Academy of Marketing Science” 20 (1992), s. 61–70; W.J. McDONALD, *Psychological associations with shopping: A moderator variable perspective*, „Psychology and Marketing” 11 (1994), nr 6, s. 549–566; R.L. OLIVER, *Cognitive, affective and attribute bases of the satisfaction response*, „Journal of Consumer Research” 20 (1993), nr 4, s. 418–430.

³¹ KOŁODZIEJCZYK, *Postawy religijne a recepcja kazań*, s. 14–16.

³² Z. GRZEGORSKI, *Homiletyka kontekstualna*, Poznań 1999, s. 118–119.

reotyp księdza tkwiący w umyśle, stosunek do konkretnego kaznodziei, spostrzeganie go w trakcie kazania — w odniesieniu do osoby kaznodziei, oraz wcześniejszy kontakt z treściami religijnymi, stopień religijności, hierarchia wartości, poziom motywacji — w odniesieniu do kazania. Wszystkie te czynniki zostają „twórczo przepracowane” w umyśle jednostki w trakcie procesu recepcji kazania, dając w konsekwencji szczegółową ocenę kazania i kaznodziei.

Drugim z wymiarów recepcji kazania jest wymiar *p a m i ę t a n i a* usłyszanych informacji. Na proces pamięciowy składają się trzy podstawowe fazy: zapamiętywanie, przechowywanie i odtwarzanie — wszystkie one odznaczają się nieco odmienną aktywnością umysłową. Faza zapamiętywania polega na zarejestrowaniu określonej informacji w pamięci, które może mieć charakter mimowolny (zapamiętujemy bez żadnego wysiłku) lub charakter dowolny (potrzebne są tutaj: wysiłek, koncentracja uwagi oraz znajomość celu, jakiemu ma służyć przyswojony materiał). Faza przechowywania określa okres, w jakim informacja jest utrzymywana w pamięci. Czas ten może wynosić od kilku dziesiątych sekundy do kilkudziesięciu lat. Faza odtwarzania to faza, w której przywołujemy do świadomości przechowywane informacje. Odtwarzanie materiału realizowane jest za pomocą specjalnych strategii wydobywania, dzięki którym możliwe jest uświadomienie sobie przyswojonych wcześniej treści³³

W refleksjach dotyczących odbioru kazań formułowane są postulaty dotyczące ich zawartości informacyjnej. Każde kazanie powinno ukazać odbiorcom nowe, wartościowe i interesujące treści. W nawiązaniu do bieżącego życia (symboliczne *hodie*) nadawca, czyli głoszący kazanie ksiądz, ma w zrozumiały sposób przedstawić określone treści religijno-moralne, po dokonaniu rzetelnej egzegezy wyjaśnić kerygmat zawarty w czytaniach liturgicznych oraz właściwie go zinterpretować w odniesieniu do egzystencji odbiorców. Wymiar zapamiętania wiąże się w tym punkcie ściśle z procesem przekazu kazania i jego celem. Nadawca dąży do tego, by odbiorca zapamiętał jak najlepiej przedstawiane treści religijne i wnioski wypływające z omawianych zagadnień, które odgrywają istotną rolę w informacyjnej funkcji kazania. Chociaż cel informacyjny nie jest obecnie we współczesnej teologii przepowiadania najważniejszy, to jednak nie można go żadną miarą pominąć, jest bowiem integralnie związany z procesem recepcji kazania³⁴

Trzecim wymiarem składającym się na recepcję kazania jest *a s y m i l a c j a* treści kazania. Samo pojęcie „asymilacja” jest używane w psychologii w wielu znaczeniach³⁵ m.in. przez HERINGA, HERBARTA, PIAGETA, czy THORNDIKE’A. W pracach

³³ T. MARUSZEWSKI, *Psychologia poznawcza*, Warszawa 1996, s. 123–124; zob. A. BADDELEY, *Pamięć. Poradnik użytkownika*, Warszawa 1998, s. 19–26.

³⁴ SCHWARZ, *dz. cyt.*, s. 81–82.

³⁵ Najnowszy *Słownik psychologii* podaje 10 różnych znaczeń pojęcia „asymilacja”, dodając, że można spotkać w psychologii jeszcze inne zastosowania tego terminu; zob. A.S. REBER, *Słownik psychologii*, Warszawa 2000, s. 61.

z dziedziny socjologii religii czy homiletyki termin ten niekiedy używany jest na określenie przyswojenia sobie treści kazania i obejmuje swoim zakresem bardzo szerokie spektrum zjawisk psychicznych: zapamiętanie, rozumienie, akceptacja i subiektywne opinie odbiorców na temat wyniesionych z kazań korzyści natury poznawczo-emocjonalnej dotyczącej warstwy religijnej i życiowej osoby. Stosowana ocena dotyczy przy tym zarówno strony treściowej, jak i formalnej przekazu³⁶. W tym rozumieniu termin „asymilacja” jest bardzo obszerny i obejmuje szerokie spektrum procesów poznawczych, jak i emocjonalno-motywacyjnych człowieka.

Ze względu na cel niniejszego artykułu, szczególnie z uwagi na metodologię zastosowaną w badaniach, proponuje się rozumienie asymilacji nawiązujące z jednej strony do teorii Piageta, zaś z drugiej — do niektórych refleksji homiletycznych. Asymilacja oznacza tutaj proces dopasowania nowych informacji do istniejących struktur poznawczych (schematów myślowych). W ten sposób nowy przedmiot lub idea zostają zrozumiane w kategoriach pojęć lub czynności (schematy), jakie jednostka już zna. Terminem bliźniaczo związanym z asymilacją jest akomodacja, która polega na modyfikowaniu istniejących struktur poznawczych w odpowiedzi na doświadczenie i nowe informacje³⁷. Asymilacja jest procesem umożliwiającym jednostce działanie w nowych sytuacjach i wobec nowych problemów za pomocą istniejących już schematów. Dzięki niej jednostka może twórczo eksplorować otaczającą rzeczywistość, wzbogacając swoje struktury pojęć i poszerzając umiejętności funkcjonowania na poziomie indywidualnym i społecznym.

W teorii i praktyce homiletycznej mocno podkreśla się, że nadawca (kaznodzieja) ma tak ukształtować swoje kazanie, by stanowiło ono bodziec i wezwanie dla konkretnego odbiorcy. Chodzi o pobudzenie myślenia słuchacza i skłonienie go do aktywnego przyjęcia informacji, które powinny doprowadzić do uświadomienia sobie sensu i celu treści kazania. Nadawca powinien w sposób dostosowany do możliwości percepcyjnych odbiorcy kierować swój apel o prawidłowe kształtowanie lub nawet zmianę postawy życiowej. W tym kontekście mówi się o motywacyjnej funkcji kazania, która wyraża się w takim kierowaniu informacji do odbiorcy, aby mogło nastąpić uwewnętrznienie treści i próba ich zastosowania do indywidualnego życia jednostki, zarówno w sferze religijnej, jak i egzystencjalnej³⁸. Asymilacja treści kazania oznaczałaby proces, podczas którego jednostka włącza napływające informacje do swoich struktur poznawczych, wzbogacając tym samym strukturę własnego doświadczenia. Proces asymilacji zachodzi w wymiarze religijnym, obejmującym pojęcia i sądy dotyczące sfery religijności, oraz w wymiarze egzystencjalnym, na który

³⁶ Por. KOŁODZIEJCZYK, *Postawy religijne a recepcja kazań*, s. 318–324.

³⁷ Por. J. PIAGET, *Psychologia dziecka*, Warszawa 1993, s. 9–14; C. TAVRIS, C. WADE, *Psychologia*, Poznań 1999, s. 267–271.

³⁸ Por. E. WAGNER, *Rhetorik in der christlichen Gemeinde*, Stuttgart 1992, s. 162–167; R. ZERFASS, *Od perykopy do homilii*, t. II, Kraków 1995, s. 25–33.

składają się pojęcia i sądy odnoszące się do całokształtu życia jednostki, głównie warstw sensu i celu. Wydaje się, że tak opisany mechanizm można odnieść do rozumienia asymilacji zachodzącej w procesie recepcji kazania.

4. Znaczenie wokalnych elementów struktury kazania dla jego recepcji — badania własne

Celem przeprowadzonych badań było udzielenie odpowiedzi na następujące pytania:

- (1) Czy na poziomie parametrów głosu odbiorcy dostrzegają różnice pomiędzy wyróżnionymi trzema typami wokalizacji kaznodziejskiej?
- (2) Czy typ wokalizacji kaznodziejskiej ma istotny wpływ na ocenę kaznodziei?
- (3) Czy typ wokalizacji kaznodziejskiej ma istotny wpływ na ocenę kazania?
- (4) Czy typ wokalizacji kaznodziejskiej ma znaczenie dla poziomu zapamiętania treści kazania?
- (5) Czy typ wokalizacji kaznodziejskiej wpływa na poziom asymilacji treści kazania?

Odpowiedzi na powyższe pytania zostaną udzielone w oparciu o wyniki przeprowadzonych badań empirycznych, co pozwoli na rzetelnniejsze i dokładniejsze zobiektywizowanie procesu recepcji kazania.

4.1. Metodologiczne podstawy badań własnych

Badania przeprowadzono w dniach 20 X – 4 XII 2000 r. na terenie trzech lubelskich uczelni: KUL-u, UMCS-u i Politechniki Lubelskiej.

4.1.1. Osoby badane

Ogółem w badaniach wzięło udział 139 studentów lubelskich uczelni, w tym 86 studentów I i II roku psychologii i ekonomii KUL, 25 studentów II roku politologii i psychologii UMCS oraz 28 studentów organizacji i zarządzania Politechniki Lubelskiej. Studenci KUL stanowili 62% osób badanych, zaś studenci pozostałych uczelni — 38%. W grupie badanych były 92 kobiety (66%) i 47 mężczyzn (34%), wszyscy w wieku 19–24 lata.

4.1.2. Materiał badawczy

W badaniach wykorzystano zarejestrowane audio, w technice cyfrowej, trzy wersje kazania. Były one identyczne jeśli chodzi o tekst, różnice dotyczyły natomiast sposobu jego głoszenia: wokalizacja aktywna (WA), wokalizacja bierna (WB) i wokalizacja moralizatorska (WM). Tematem kazania była wolność wyboru w życiu człowieka i jej rozumienie przez współczesną młodzież. Struktura kazania oparta była o model egzystencjalno-dialogiczny, który został wypracowany przez polskich

homiletów w latach siedemdziesiątych³⁹ Za wyborem tego modelu do badań psychologicznych przemawia jego prosta budowa, przejrzystość struktury treści, a także fakt, iż jest on najczęściej stosowany w Polsce i stanowi podstawę do publikowania tekstów kazań w wielu czasopismach homiletycznych. Model ten przewiduje trójfazową budowę kazania:

- (1) Doświadczenie życiowe — kazanie rozpoczyna się od nawiązania do sytuacji życia słuchaczy i szuka tam konkretnego pytania, na które odpowiadają teksty zawarte w czytaniach mszalnych.
- (2) „To mówi Pan” — formułuje się odpowiedź na postawione pytanie, odwołując się do treści czytań i analiz egzegetyczno-biblijnych.
- (3) Życie człowieka — po przedstawieniu odpowiedzi na egzystencjalne pytania wynikające z czytań formułuje się wnioski wynikające z tej odpowiedzi, uwzględniając grupę odbiorców, do których kierowane jest kazanie⁴⁰.

Nagrań dokonano w studio nagraniowym Studium Dziennikarstwa KUL. Kazania były wygłoszone przez kaznodzieję mającego kilkuletnie doświadczenie w głoszeniu kazań. Nagrywano je kilkakrotnie przy współudziale i pomocy osób zajmujących się profesjonalnie aspektami wokalizacyjnymi głosu, tak aby sposób ich głoszenia jak najwierniej przypominał założony typ wokalizacji. W trakcie nagrań zwrócono szczególną uwagę na podobny czas trwania każdego z kazań. I tak finalnie $t_{WA} = 14 \text{ min. } 32 \text{ sek.}$, $t_{WB} = 15 \text{ min. } 03 \text{ sek.}$ i $t_{WM} = 14 \text{ min. } 55 \text{ sek.}$ W trakcie nagrań zadbano również o identyczne ustawienie parametrów natężenia i częstotliwości urządzenia rejestrującego. Finalnie każda z wypowiedzi została wzbogacona o echo, tak aby przekaz był pod względem formy maksymalnie zbliżony do rzeczywistego, który jest słyszany we wnętrzu kościoła. Tak skonstruowane kazania zostały następnie zarejestrowane na nośniku CD.

4.1.3. Narzędzia badawcze

Pomiaru reakcji osób badanych dokonano za pomocą arkusza, w skład którego wchodziło pięć kwestionariuszy sondujących odpowiednio: percepcję głosu mówcy, ocenę mówcy, ocenę kazania, poziom zapamiętanych treści oraz asymilację treści kazania.

P e r c e p c j a g ł o s u m ó w c y. Za właściwy uznaliśmy percepcyjny poziom opisu zachowań wokalnych, odwołujący się do subiektywnych doświadczeń odbiorców. Narzędziem opisu był kwestionariusz, umożliwiający ocenę głosu na piętnastu dwubiegunowych skalach: wysoki – niski, donośny – cichy, dźwięczny – matowy, ochryple – czysty, wysilony – rozluźniony, melodyjny – zgrzytający, nosowy –

³⁹ Model egzystencjalno-dialogiczny jest właściwie modelem budowy homilii, jednak w niniejszym artykule z uwagi na przejrzystość obydwu terminy: „homilia” i „kazanie” stosowane są zamiennie.

⁴⁰ G. SIWEK, *Przepowiadać skuteczniej*, Kraków 1992, s. 76–78; W. BRŃSKI, *Homilia w dokumentach Kościoła współczesnego*, Lublin 1999, s. 23–33.

gardłowy, głęboki – płytki, ożywiony – monotony, słaby – mocny, powolny – szybki, młody – stary, stabilny – drżący, dynamiczny – apatyczny, naturalny – z manierą. W doborze skal wzorowano się na skali ocen percepcyjnych atrybutów głosu opracowanej przez M.P. GELFER⁴¹. Zaletą tej skali jest to, iż poszczególne cechy głosu opisane były przez charakterystyki funkcjonujące w mowie potocznej. Jest to szczególnie istotne w sytuacji, w której osoby badane stanowią grupę nieprzygotowanych (tzw. naiwnych) sędziów. Zadaniem osób badanych było dokonanie opisu usłyszanego głosu poprzez zakreślenie na skali cyfry „3” — jeśli dane określenie opisywało głos w zdecydowanym stopniu, „2” — jeśli opisywało w stopniu umiarkowanym, „1” — jeśli opisywało w stopniu słabym lub „0” — jeśli oba przeciwstawne określenia w jednakowym stopniu opisywały usłyszany głos.

O c e n a m ó w c y (k a z n o d z i e i). Ocena kaznodziei dokonana została metodą dyferencjału semantycznego. Ocena mówcy była możliwa dzięki specjalnie przygotowanemu dla potrzeb tych badań kwestionariuszowi „Ocena mówcy” składającemu się z trzynastu dwubiegunowych skal: wiarygodny – niewiarygodny, nieautentyczny – autentyczny, złośliwy – serdeczny, zaangażowany – obojętny, niechętny – przyjazny, naturalny – sztuczny, życzliwy – nieżyczliwy, nieprzyjemny – sympatyczny, akcentujący dobro – akcentujący zło, potępiający – rozumiejący, bliski – daleki, wzbudzający zaufanie – nie wzbudzający zaufania, kompetentny – niekompetentny. Kwestionariusz ten został zbudowany w oparciu o przymiotniki wybrane z literatury przedmiotu oraz wygenerowane przez sędziów kompetentnych, którymi byli uczestnicy seminarium doktoranckiego z homiletyki. Ustalono rzetelność skali według wzoru Cronbacha; współczynnik ten wynosi 0,93. Sposób wypełniania kwestionariusza był identyczny jak w poprzednich przypadkach.

O c e n a k a z a n i a. Do konstrukcji skali diagnozującej poziom oceny kazania wykorzystano itemy pochodzące z szeroko stosowanej w psychologicznych badaniach nad komunikacją perswazyjną „skali zaangażowania osobistego” (*Personal Involvement Inventory* — PII) J.L. ZAICKOWSKY⁴² oraz itemy wygenerowane przez grupę sędziów kompetentnych. Ostatecznie w skład metody „Ocena kazania” weszło 9 dwubiegunowych skal: ważne – nieważne, bez wartości – wartościowe, znaczące dla mnie – bez znaczenia, nie pobudzające – pobudzające, mętne – przejrzyste, istotne dla mnie – nieistotne, apelujące – nie apelujące, nudne – interesujące, dotyczące mnie – nie dotyczące mnie. Na podstawie analizy czynnikowej wyodrębniono jeden czynnik wyjaśniający 50,9% wariacji. Ustalono także rzetelność skali według wzoru Cronbacha; współczynnik wynosi 0,87. Sposób wypełniania kwestionariusza był analogiczny jak w przypadku wcześniej omówionej skali oceny głosu mówcy.

⁴¹ Por. M.P. GELFER, *Perceptual Attributes of Voice: Development and Use Rating Scales*, „Journal of Voice” (1988), nr 2, s. 320–326.

⁴² W.O. BEARDEN, R.G. NETEMEYER, M.F. MOBLEY, *Handbook of Marketing Scales*, London 1993, s. 151.

Zakres zapamiętanych treści. Zakres zapamiętanych treści był badany za pomocą kwestionariusza *Szczegółowe pytania dotyczące treści kazania*. Kwestionariusz ten składał się z piętnastu pytań zamkniętych, bezpośrednio odnoszących się do informacji zawartych w odtwarzanym kazaniu (np. „Jakie słowa błogosławionej siostry Faustyny zostały zacytowane w kazaniu?”). Metodą badania pamięci było rozpoznawanie, a więc zadanie osób badanych polegało na wyborze jednej z czterech odpowiedzi znajdującej się poniżej każdego pytania.

Asymilacja treści kazania. Badanie asymilacji treści kazania zostało zrealizowane metodą pytań zamkniętych ujętych w kwestionariuszu *Pytania uzupełniające*. W tym celu wybrano przy pomocy sędziów kompetentnych, którymi byli uczestnicy seminarium doktoranckiego z homiletyki, 10 pytań zamkniętych dotyczących odbioru kazania np.: „Czy kazanie dokonało jakiejś duchowej zmiany w Tobie? Czy usłyszane kazanie pobudziło Cię do refleksji nad swoim życiem?” Osoby badane miały za zadanie odpowiedzieć na przedstawione pytania, wybierając jedną z trzech możliwych odpowiedzi: „tak”, „nie wiem”, „nie”

4.1.4. Procedura badań

Osoby badane zostały podzielone na trzy grupy — ze względu na rodzaj ekspozycji wokalizacji kaznodziejskiej, przy czym każda osoba słuchała tylko jednego rodzaju nagrania ($N_{WA} = 53$, $N_{WB} = 36$, $N_{WM} = 50$). Eksperyment składał się z dwóch części. W pierwszej części, po zaprezentowaniu ogólnego celu badań, proszono uczestników o wysłuchanie kazania. W instrukcji nie nastawiano badanych ani na zapamiętanie treści kazania, ani nie ukierunkowano ich uwagi na głos mówcy. Chodziło tylko o wysłuchanie kazania w taki sposób, jaki czynią to w kościele lub słuchając Mszy św. transmitowanej w radiu. W drugiej części badania proszono badanych o wypełnienie arkusza. Kolejność poszczególnych skal w kwestionariuszu była następująca: (1) Szczegółowe pytania dotyczące treści kazania, (2) Ocena głosu mówcy, (3) Ocena kaznodziei, (4) Ocena kazania, (5) Asymilacja treści kazania. Wyjaśniono sposób wypełniania każdej ze skal i poinformowano o konieczności wyjaśniania wszelkich nieścisłości pojawiających się w trakcie badania. Cały eksperyment trwał około jednej godziny.

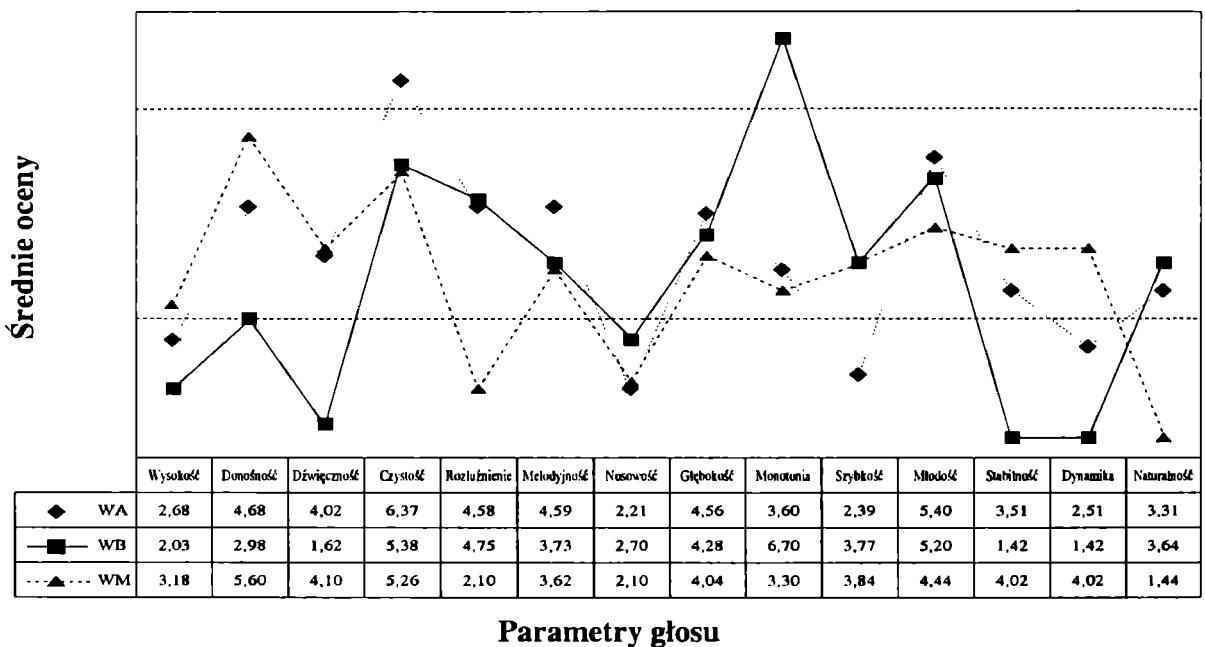
4.2. Percepcyjne atrybuty trzech typów wokalizacji kaznodziejskich

Chcąc systematycznie eksplorować problem znaczenia elementów wokalnych kazania dla jego odbioru, należy w pierwszym rzędzie dokonać szczegółowego opisu każdego z branych pod uwagę typów wokalizacji, tak by uchwycić jego cechy charakterystyczne w kategoriach parametrów opisujących głos ludzki. Dzięki temu będzie możliwe określenie, które z cech wokalizacji i jaki ich poziom nasilenia mają istotny wpływ na recepcję kazania.

Uśrednione oceny osób badanych pozwoliły na wykreślenie trzech profilów opisujących trzy badane typy wokalizacji (rys. 1).

Na podstawie analizy rozbieżności średnich ocen poszczególnych cech głosu w badanych trzech typach wokalizacji należy stwierdzić, iż odbiorcy, którzy nie przeszli wcześniejszego treningu doskonalącego umiejętność opisu wokalizacji za pomocą szczegółowych parametrów głosu, są wrażliwi na modyfikację głosu i są w stanie dokonać jego opisu. Znacząca jest tu wysoka zgodność ocen osób badanych (wg Cronbacha = 0,93). Zebrane obserwacje pozwalają nie tylko na opis wyróżnionych typów wokalizacji kaznodziejskich, ale i uchwycenie ich cech dystyngtywnych. Brak różnic dotyczy wyłącznie oceny nosowości i głębokości głosu, co sugeruje, iż cechy te są ściśle związane z predyspozycjami wokalnymi kaznodziei i nie uległy modyfikacji wraz ze zmianą sposobu głoszenia kazania. Poniżej przedstawiono opis wokalizacji aktywnej, biernej i moralizatorskiej oraz zasadnicze różnice między nimi.

Rys. 1. Uśrednione profile trzech typów wokalizacji kaznodziejskich.



Wokalizacja aktywna. Odbiorcy opisują ten głos jako raczej niski, o umiarkowanej donośności i głębokości. Jest to głos młody, czysty, w średnim stopniu stabilny i dźwięczny. Tempo wypowiedzi, podobnie jak akcent i donośność jest stonowane, co wraz z melodyjnością głosu pozwala uniknąć wrażenia monotonii. Odbiorcy klasyfikują ten głos jako raczej rozluźniony i naturalny, lecz oceny na tych skalach nie przyjmują ekstremalnych wartości.

Cechą wyróżniającą WA od WB i WM jest umiarkowana donośność. Omawiany głos nie jest więc ani półszepem, ani krzykiem. Owa odpowiednia głośność wypowiedzi wydaje się mieć kilka zalet. Po pierwsze, pozwala ona na możliwie optymalną recepcję treści komunikatu, opierając się zewnętrznym zakłóceniom. Percepcja dokonuje się dzięki temu bez wysiłku, a kaznodzieja może skutecznie skupiać uwagę odbiorców na przekazywanych informacjach. Po drugie, głos o takiej donoś-

ności dostarcza właściwego poziomu pobudzenia do aktywnego przetwarzania treści kazania. Zbyt duże natężenie głosu mogłoby skutkować zbyt dużą koncentracją odbiorców na nim samym lub też reakcjami emocjonalnymi o znaku ujemnym, skutkującymi zamknięciem się odbiorców na przekaz. Nikt przecież nie lubi, gdy się na niego krzyczy.

W porównaniu z pozostałymi dwoma, WA charakteryzuje się istotnie większą czystością i klarownością. Wydaje się, że brak ochrypłości, czy też innych atrybutów wynikających z funkcjonowania aparatu mowy jest cechą stałą dla danego mówcy i, podobnie jak nosowość i głębokość, nie zmienia się od wypowiedzi do wypowiedzi. Uzyskane dane świadczą jednak o istnieniu zasadniczych różnic w tym względzie. Czysty głos to bardziej wyrazista artykulacja, a więc i łatwiejszy odbiór komunikatu. Głos dzięki temu może stać się bardziej „przezroczystym” medium i nośnikiem znaczeń łatwiejszych do dekodowania. Na lepszy odbiór przekazu może wpłynąć również następująca cecha różnicująca WA od WB i WM, którą jest wolniejsze tempo wypowiedzi. Wraz z czystością głosu pozwala ono na bardziej wyrazistą artykulację poszczególnych głosek, czynienie pauz między wyrazami oraz klarowne oddzielenie poszczególnych fragmentów wypowiedzi. Odbiorcy (niezależnie od ich wieku) mogą dzięki temu nie tylko swobodnie odbierać przekaz, ale i bezpośrednio analizować treść kazania.

Ostatnią z cech, które w istotnym stopniu wyróżniają WA jest większa melodyjność. Mamy więc do czynienia z głosem charakteryzującym się łagodnymi zmianami wysokości lub inaczej: brakiem wyraźnych i nagłych jej skoków. Czyni to przekaz spokojniejszym i, jak się wydaje, bardziej przyjemnym dla ucha. Wokalizacja jest swoistą muzyką języka, tak jak aparat głosowy porównuje się do instrumentu dętego, w którym struny głosowe pełnią funkcję stroika⁴³. I tak jak muzyka, w której wiele jest zgrzytów, piskliwości i skrzekliwości jest męcząca, tak samo zapewne oddziałuje wokalizacja. Melodyjność wraz z umiarkowaną donośnością, czystością głosu i wolniejszym tempem wydaje się czynić z wokalizacji aktywnej atrakcyjną percepcyjnie tło dla przenoszonych treści. Tego typu walory wokalizacji aktywnej powinny znaleźć swoje odzwierciedlenie zarówno w ocenie mówcy, ocenie kazania, jak i asymilacji samego kazania.

W o k a l i z a c j a b i e r n a. Głos ten jest opisywany przez odbiorców jako raczej niski, cichy i matowy. Jest on monotony i apatyczny, choć spostrzegany jest również jako raczej czysty i młody. Dla tego typu wokalizacji charakterystyczna jest umiarkowana melodyjność i rozluźnienie głosu, a także średnie tempo wypowiedzi. Przeciętą ocenę uzyskał ten głos również w skali „naturalność” WB odróżnia od WA i WM istotnie niższą donośność. Nakazuje to odbiorcom wzmożoną uwagę i dokładną percepcję komunikatu. Taki sposób przekazywania informacji narażony jest na silne oddziaływanie czynników zakłócających (tzw. szum zewnętrzny), za-

⁴³ A. SMITH, *Umysł*, Warszawa 1989, s. 160.

mazujących sygnał wokalny, a więc utrudniających recepcję treści kazania. Odbiorca, chcąc uważnie analizować treść kazania i utrzymać główny wątek wypowiedzi, musi włożyć wiele wysiłku.

WB wyróżnia od pozostałych typów wypowiedzi istotnie niższa dźwięczność głosu. Cichy i matowy głos kaznodziei może skutecznie uspić uwagę odbiorcy i skierować jego refleksje na inny tor. Kazanie w sposób naturalny staje się swoistym akustycznym tłem dla rozmyślań odbiorcy. Będzie to jeszcze bardziej oczywiste jeśli dołączymy kolejną cechę decydującą o specyfice WB, a mianowicie istotnie wyższą monotonię wypowiedzi. Warto zaznaczyć, że jest to jedna z dwóch cech, które przyjęły w naszych badaniach wartość ekstremalną. Brak dynamicznego akcentu w komunikacie to nie tylko niższe jego właściwości pobudzające, ale przede wszystkim mniejsza klarowność wypowiedzi.

Stanie się to bardziej oczywiste, jeśli przez analogię odwołamy się do tekstu pisanego. Łatwiej nam się czyta i analizuje tekst, w którym poszczególne części oddzielone są białą przestrzenią, ważniejsze słowa podkreślone, podane tłustym lub rozstrzelonym drukiem, bądź zaznaczone innym kolorem albo też kursywą. Analogicznie podobne znaczniki są stosowane w wypowiedziach wielu mówców. Odpowiednikiem białej przestrzeni będzie więc pauza akustyczna, dla podkreślenia i uwydatnienia kwestii można zastosować odpowiedni akcent, kolor można wprowadzić modyfikując nieco barwę głosu, zaś kursywą — wprowadzając obco brzmiący akcent. Wszystkie te wokalne znaczniki występują w wypowiedziach osób, których mowę określa się mianem „żywej”. Niestety przymiotnik ten nie odnosi się do opisu wokalizacji biernej. Oprócz omówionej monotonii, niskiej donośności i dźwięczności wokalizację bierną odróżnia od dwóch pozostałych istotnie niższa dynamika i mniejsza stabilność. Bardziej adekwatne tym samym wydaje się określenie „mowa martwa”

W o k a l i z a c j a m o r a l i z a t o r s k a. W subiektywnym odbiorze osób badanych wokalizację moralizatorską charakteryzuje głos o umiarkowanej wysokości, dźwięczności i melodyjności. Głos jest donośny, w średnim stopniu monotony i dynamiczny, lecz napięty, co wywołuje wrażenie maniery, a więc nienaturalności. Wokalizacja moralizatorska to także głos raczej czysty oraz w pewnym sensie stabilny i młody. Tempo wypowiedzi nie jest wolne, choć nie można tu mówić o dużej szybkości. Na podstawie wyników analiz należy stwierdzić, iż WM wyróżnia od WA i WB przede wszystkim donośność głosu. Odbiorcy są więc wystawieni na komunikat atakujący ich receptory dźwiękiem o dużym natężeniu. Gwarantuje to oczywiście słyszalność wypowiedzi i odporność na dystrakcję, lecz może stać się źródłem dyskomfortu psychicznego i emocji o znaku ujemnym, a tym samym negatywnej postawy tak w stosunku do nadawcy, jak i głoszonych przez niego treści. Warto także zwrócić uwagę, iż w takiej sytuacji sam głos może stać się przedmiotem zainteresowania odbiorców ze szkodą dla treści kazania (forma góruje nad treścią).

Kolejną cechą wyróżniającą WM jest brak rozluźnienia głosu. Mamy więc do czynienia z głosem wysiłonym i napiętym. Jest to oczywiście związane z napięciem więzadeł głosowych, które tak jak i inne mięśnie reagują na stan emocjonalny nadawcy. Wpływ wewnętrznych przeżyć nadawcy na jego sposób zachowania jest szczególnie wyraźny, gdy obserwujemy jego mowę ciała, a więc gesty, mimikę, postawę ciała itp. Pod wpływem pobudzenia i negatywnych emocji zachowanie przestaje być płynne i swobodne, a staje się niezgrabne i stereotypowe. Donośny i napięty głos kojarzy się nam z krzykiem, a więc sposobem wypowiedzi osoby bardzo pobudzonej, która nie kontroluje własnych zachowań i nie dostosowuje ich do odbiorcy, lecz daje upust swoim emocjom. Trafne wydaje się tym samym określenie wokalizacji moralizatorskiej jako typowej dla nadawcy skoncentrowanego na sobie samym.

Interesujący jest fakt, iż odbiorcy, opisując WM, spostrzegają głos jako starszy, niż w pozostałych typach wypowiedzi. Choć ocena na tej skali nie przyjmuje wartości ekstremalnej, różnice są istotne statystycznie. Taki sposób wypowiedzi może rzeczywiście przypominać głos osoby starszej lub mamy tutaj do czynienia z uaktywnieniem się pewnego wzorca lub stereotypu sposobu przekazywania informacji przez osoby pouczające, a więc z reguły starsze wiekiem. Biorąc pod uwagę model osobowości przedstawiony przez Erica BERNA w jego koncepcji analizy transakcyjnej, WM byłaby charakterystyczna dla krytycznego rodzica⁴⁴

Ostatnią z cech odróżniających WM od WA i WB jest ekstremalnie niska naturalność. Odbiorcy łatwo wychwycili manierę typową dla tego typu wypowiedzi. Manierę tę określiliśmy mianem „ton kaznodziejski” i dokładna analiza jej specyfiki na płaszczyźnie wskazówek wokalnych wymagałaby gruntownego opisu poprzedzonego analizą elektroakustyczną sygnału mowy. Niezależnie od tego maniera ta jest wyrazista i wydaje się być powszechna.

4.3. Znaczenie wokalizacji dla recepcji kazania

Poniżej przedstawione zostaną rezultaty badań dotyczących wyróżnionych aspektów recepcji kazania: ocena kaznodziei, ocena kazania, zapamiętywanie treści kazania oraz asymilacja treści kazania.

4.3.1. Wpływ wokalizacji kaznodziejskiej na ocenę kaznodziei

Podstawę do analiz stanowiły obserwacje pochodzące z kwestionariusza „Ocena mówcy”. Przygotowanie danych do analiz zakładało odwrócenie skal dyferencjału w taki sposób, by przymiotnik pozytywny opisywał prawy biegun każdej skali oraz przekształcenie skal wyników na skalę siedmiopunktową. Każdej z odpowiedzi przypisano następnie określoną wartość zgodną z tą skalą. Dla ukazania wpływu typu wokalizacji na ocenę mówcy dokonano dwóch rodzajów analiz. Pierwsza z nich odnosiła się do ukazania różnic pomiędzy badanymi grupami w ogólnej ocenie

⁴⁴ Por. E. BERNE, *W co grają ludzie. Psychologia stosunków międzyludzkich*, Warszawa 1999, s. 16–20.

mówcy. Wskaźnik ten opracowano poprzez obliczenie średniej ocen wszystkich skal kwestionariusza. Wskaźnik ten zinterpretowano w ramach siedmiopunktowej skali, gdzie „1” zinterpretowano jako ocena bardzo niska, zaś „7” — ocena bardzo wysoka. Przeciętną wartość stanowiła ocena „4”. Drugi etap analiz odnosił się do poszczególnych skal kwestionariusza opisujących cechy mówcy. Interpretacja ocen uzyskanych w każdej z tych skal była analogiczna jak w przypadku ogólnej oceny kazania. W obu przypadkach posłużono się procedurą *MANOVA*.

4.3.1.1. Znaczenie wokalizacji kaznodziejskiej dla ogólnej oceny kaznodziei

Rezultaty analiz dotyczących wpływu zmiennej „typ wokalizacji kaznodziejskiej” na ogólną ocenę kaznodziei ujęto w tabeli 1.

Tab. 1. Wyniki *MANOVA* — różnice w ogólnej ocenie mówcy w zależności od typu wokalizacji kaznodziejskiej.

	SS	df	MS	F	p
Efekt główny	52,03	2	26,02	19,93	0,000
Błąd	117,94	136	1,31		

Na podstawie analiz można stwierdzić, iż typ wokalizacji kaznodziejskiej istotnie wpływa na ocenę mówcy ($F_2 = 19,93$; $p < 0,001$). W celu określenia szczegółowych różnic w ramach zmiennej „typ wokalizacji kaznodziejskiej” zastosowano test porównań wielokrotnych *TUKEY’A*. Istotnie statystycznie różnice w ogólnej ocenie mówcy stwierdzono pomiędzy grupą WA i WM ($p < 0,001$) oraz WB i WM ($p < 0,01$). Nie stwierdzono istotnych statystycznie różnic w ogólnej ocenie mówcy pomiędzy grupą WA i WB ($p < 0,07$). Biorąc pod uwagę wartości średnie można stwierdzić, iż ocenę wyższą niż przeciętną uzyskał mówca wyłącznie w warunkach WA ($M_{WA} = 5,48$), w pozostałych przypadkach uzyskano przeciętną ocenę mówcy ($M_{WB} = 4,48$, $M_{WM} = 4,06$).

Uzyskane rezultaty analiz w zdecydowanej większości potwierdzają wcześniejsze przypuszczenia. Tak, jak oczekiwano — typ wokalizacji kaznodziejskiej okazał się zmienną różnicującą w sposób istotny ogólną ocenę mówcy. Taki stan rzeczy jest potwierdzeniem zarówno znaczenia parametrów wokalnych kazania dla jego recepcji, jak i sensowności analiz wokalnego kanału komunikacji w aspekcie głoszenia kazań. Tak, jak się spodziewano — najmniej pozytywnie spostrzegany jest kaznodzieja głoszący kazanie w konwencji WM, zaś najlepiej kaznodzieja głoszący kazanie w konwencji WA. Pewnym zaskoczeniem jest jednak fakt podobnego spostrzegania mówcy w grupach WA i WB. Warto jednak zwrócić uwagę na to, że wartość kryterialna ($p = 0,05$) została tu tylko nieznacznie przekoczona i zaobserwowane różnice mogą być bardziej ewidentne w kolejnych badaniach.

Interpretując obserwacje dotyczące znaczenia typu wokalizacji kaznodziejskiej dla ogólnej oceny mówcy, należy odwołać się do zidentyfikowanych wcześniej percepcyjnych atrybutów głosu. W celu określenia znaczenia poszczególnych param-

trów głosu dla ogólnej oceny mówcy posłużono się metodą regresji wielokrotnej. Zastosowana analiza ($R^2 = 0,57$, $p < 0,05$) ujawniła, iż istotny wpływ na ogólną ocenę kazania mają cztery cechy głosu: (1) melodyjność, (2) głębokość, (3) szybkie tempo wypowiedzi oraz (4) naturalność. Na tej podstawie można stwierdzić, że tym będzie lepsza ocena kaznodziei, im jego głos będzie bardziej głęboki, melodyjny, wolniejszy i pobawiony maniery. Znamienne jest, że najsilniejszy związek występuje pomiędzy ogólną oceną mówcy a naturalnością głosu. Jak to już wcześniej zaznaczono, parametr „naturalność” w istotny sposób różnicuje WA i WB od WM. Głos w warunkach WM został oceniony jako istotnie mniej naturalny od pozostałych, których naturalność została oceniona bardzo podobnie. W ten sposób naturalność głosu, lub przeciwnie: „ton kaznodziejski” jawi się jako główny czynnik wyjaśniający zaskakujące „na pierwszy rzut oka” rezultaty analiz dotyczących różnic ogólnej oceny mówcy.

Z powyższych rozważań wynika, iż odbiorcy komunikatów są szczególnie wrażliwi na oznaki sztuczności pojawiające się w warstwie wokalnej, a ich wpływ na recepcję kazania potwierdza doniesienia z innych badań o znaczeniu stereotypowych zachowań wokalnych dla oceny mówcy. Na przykład CHRISTENFELD⁴⁵ analizował typową dla naukowców amerykańskich manierę stosowania tzw. „wypełnionej pauzy” (*filled pause*), a więc nawykowego i bezwiednego powtarzania takich refleksów wokalnych, jak „um”, „er” itp. Zauważył on, iż odbiorcy reagują na tego typu zachowania, a im większa częstotliwość ich pojawiania się, tym gorsza ocena mówcy. Badane refleksy wokalne są wskazówką procesów myślowych związanych z rozważaniem różnych opcji w trakcie formułowania wypowiedzi i jako takie niczego nie wnoszą do przekazu, a wręcz przeciwnie — odgrywają rolę dystraktorów utrudniających odbiór. Wydaje się, iż typową cechą charakteryzującą wszystkie maniery wokalne jest właśnie przesadne uwydatnienie jakiegoś elementu przekazu, nie uzasadnione ani z punktu widzenia werbalnej warstwy przekazu, ani szeroko rozumianego dobra odbiorcy. W przypadku „tonu kaznodziejskiego” będzie to stereotypowa melodyka, duża donośność i napięcie głosu, pozostające w pewnej niespójności z tekstem kazania.

4.3.1.2. Wpływ typu wokalizacji kaznodziejskiej na ocenę poszczególnych cech mówcy

Na podstawie rezultatów przeprowadzonych analiz (tab. 2) można stwierdzić, iż typ wokalizacji jest zmienną, która ma istotny wpływ na ocenę każdej z branych pod uwagę cech mówcy. Analizy *post-hoc* sugerują, iż generalnie najgorzej został oceniony mówca głoszący kazanie w konwencji moralizatorskiej. Istotnie niższe oceny dotyczą aż ośmiu z trzynastu branych pod uwagę skal. Jest to szczególnie wy-

⁴⁵ Por. N. CHRISTENFELD, *Does it hurt to say um?*, „Journal of Nonverbal Behavior” 19 (1995), nr 3, s. 171–186.

rażnie, jeśli porówna się średnie ocen w ocenianych kategoriach w ramach trzech typów wokalizacji kaznodziejskiej (rys. 2).

Mówca w warunkach WM jest spostrzegany jako mniej wiarygodny oraz mniej autentyczny. Jest to osoba nastawiona w sposób raczej niechętny i mało serdeczny do odbiorców, a tym samym nie wzbudza sympatii. Odbiorcy uważają, że kaznodzieja nie wyraża zrozumienia, lecz raczej ich potępia, koncentrując się przede wszystkim na tym, co złe. Jeśli chodzi o tego typu charakterystyki, mówca został oceniony istotnie lepiej i na podobnym poziomie w odniesieniu do WA i WB. Pozytywny wpływ WA w porównaniu z WM zaznaczył się w odniesieniu do takich cech, jak naturalność, bliskość i kompetencja, zaś w odniesieniu do WB w odniesieniu do cech: zaangażowanie i wzbudzanie zaufania. Powyższe dane jeszcze mocniej utwierdzają w przekonaniu o negatywnym wpływie WM na ocenę kaznodziei, będącej jednym z wymiarów procesu recepcji kazania. Niższe oceny wiarygodności mówcy, jego bliskości i kompetencji istotnie obniżają perswazyjną siłę komunikatu. Z drugiej strony, stawiają one w pozytywnym świetle wpływ WA i WB na poziom recepcji kazania.

Tab. 2. Różnice w ocenie poszczególnych cech mówcy w zależności od typu wokalizacji kaznodziejskiej.

Cecha	Wynik testu ¹	Istotne różnice pomiędzy trzema typami wokalizacji ²
Wiarygodny	F = 8,68**	WA — WM; WB — WM
Autentyczny	F = 9,57**	WA — WM; WB — WM
Serdeczny	F = 19,71**	WA — WM; WB — WM
Zaangażowany	F = 13,50**	WA — WB; WB — WM
Przyjazny	F = 14,95**	WA — WM; WB — WM
Naturalny	F = 12,15**	WA — WM
Życzliwy	F = 15,94**	WA — WM; WB — WM
Sympatyczny	F = 19,66**	WA — WM; WB — WM
Rozumiejący	F = 18,91**	WA — WM; WB — WM
Akcentujący dobro	F = 18,91**	WA — WM; WB — WM
Bliski	F = 11,93**	WA — WM
Wzbudzający zaufanie	F = 16,19**	WA — WB; WA — WM
Kompetentny	F = 3,67*	WA — WM

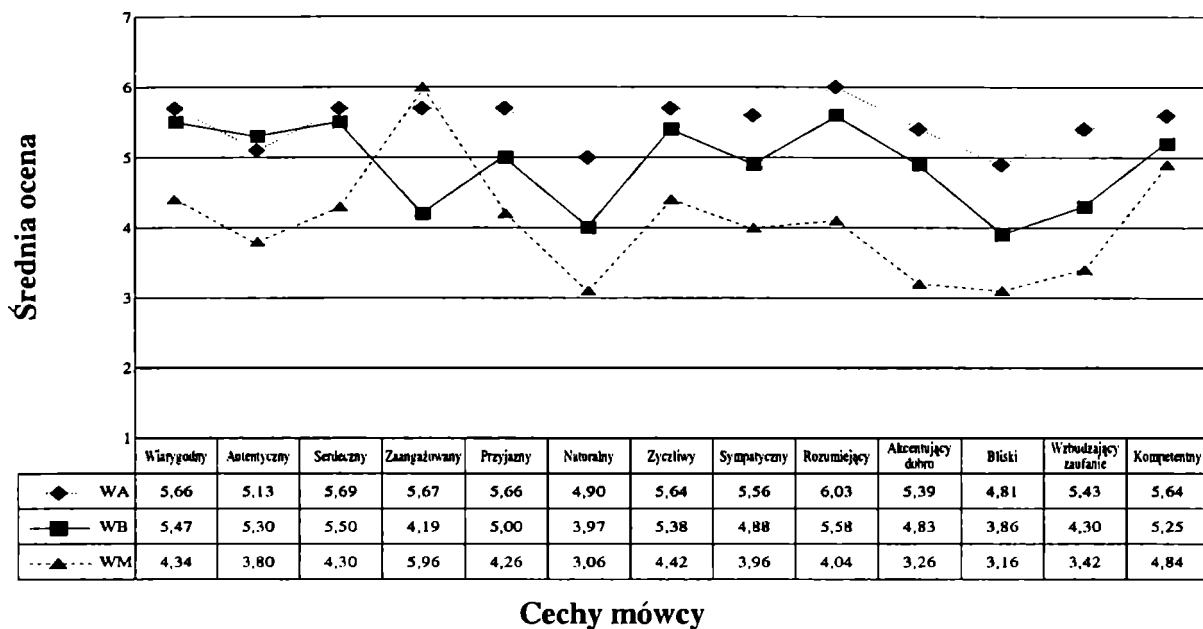
Objaśnienia: ¹ — wynik jednozmiennowej analizy wariancji *MANOVA*; ² — różnice otrzymane w teście Tukey'a; * — różnice istotne na poziomie $p < 0,05$; ** — różnice istotne na poziomie $p < 0,001$.

4.3.2. Wpływ wokalizacji kaznodziejskiej na ocenę kazania

Podstawę do analiz stanowią obserwacje pochodzące z kwestionariusza *Ocena kazania*. Opracowanie wyników zakładało w pierwszym rzędzie odwrócenie skal dyferencjału w taki sposób, by przymiotnik pozytywny opisywał prawy biegun każ-

dej skali. Następnie przekształcono skalę wyników na siedmiopunktową i przypisano każdej z odpowiedzi określoną wartość zgodną z tą skalą. Globalny wskaźnik oceny kazania określono poprzez obliczenie średniej ocen skal kwestionariusza.

Rys. 2. Porównanie średnich ocen, branych pod uwagę cech mówcy, w ramach trzech typów wokalizacji



Dla uchwycenia różnic w ocenie kazania w zależności od typu wokalizacji posłużono się procedurą *MANOVA*.

Tab. 3. Wyniki *MANOVA* — różnice w ogólnej ocenie kazania w zależności od typu wokalizacji kaznodziejskiej.

	SS	df	MS	F	p
Efekt główny	28,02	2	14,01	8,81	0,000
Błąd	216,33	136	1,59		

Na podstawie analiz można stwierdzić, iż typ wokalizacji kaznodziejskiej istotnie wpływa na ocenę kazania ($F_2 = 8,81$; $p < 0,001$). W celu określenia różnic w ramach zmiennej „typ wokalizacji kaznodziejskiej” zastosowano test porównań wielokrotnych Tukey’a. Istotnie statystycznie różnice w ogólnej ocenie kazania stwierdzono pomiędzy grupą WA i WM ($p < 0,001$) oraz WB i WM ($p < 0,05$). Nie stwierdzono istotnych statystycznie różnic w ogólnej ocenie kazania pomiędzy grupą WA i WB ($p > 0,9$). Biorąc pod uwagę wartości średnie można stwierdzić, iż we wszystkich grupach kazanie uzyskało wartość wyższą niż przeciętną ($M_{WA} = 5,52$, $M_{WB} = 5,39$, $M_{WM} = 4,54$).

Interpretując powyższe dane należy wziąć pod uwagę zarówno aspekt związany z różnicami w ogólnej ocenie kazania w trzech badanych grupach, jak i poziom tych ocen. Z analiz jasno wynika, iż typ wokalizacji kaznodziejskiej należy zaliczyć do

zmiennych mających istotny wpływ na ocenę kazania. Warto przypomnieć, że badani w każdej z grup słuchali kazania o identycznej treści i o identycznej strukturze. Wydaje się, że wymienione zmienne wpłynęły jednak w istotny sposób na satysfakcjonujący poziom ogólnej oceny kazania. Przed rozpoczęciem badań spodziewano się, iż najlepiej będzie ocenione kazanie wygłoszone w konwencji WA, zaś gorzej w konwencji WB i WM. Uzyskane rezultaty nie potwierdzają tych przypuszczeń. Zgodne z oczekiwaniami jest to, że mało atrakcyjne parametry WM, takie jak: wysoka donośność, napięcie głosu i ekstremalnie niska naturalność, będą rzutowały na ostateczną gorszą ocenę kazania. Interesujący jest jednak fakt, iż WA, wyróżniająca się spośród pozostałych raczej atrakcyjnymi parametrami głosu (czystość, melodyjność, mniejsze tempo), jednakowo wpływa na ocenę kazania, jak zdecydowanie gorzej spostrzegana WB (głos matowy, monotony, apatyczny).

Wyjaśnienie takiego stanu rzeczy można poszukiwać, odwołując się do znaczenia poszczególnych parametrów głosu wyjaśniających ogólną ocenę kazania. Analiza metodą regresji wielokrotnej ($R^2 = 0,44$) ujawniła istotny wpływ ($p < 0,05$) na ogólną ocenę kazania takich parametrów, jak: głębokość głosu, szybkie tempo wypowiedzi oraz naturalność wypowiedzi. Wynika z tego, że im głębszy, nieco wolniejszy i bardziej naturalny jest głos, tym ogólna ocena kazania jest wyższa, podobnie jak w przypadku oceny kaznodziei najsilniejszy związek występuje pomiędzy ogólną oceną kazania a naturalnością głosu. Taki stan rzeczy utwierdza w przekonaniu o istotnym znaczeniu „tonu kaznodziejskiego” dla omawianych aspektów recepcji kazania.

„Ton kaznodziejski” może wyzwać bardziej negatywne nastawienie do komunikatu poprzez uaktywnianie w umysłach odbiorców uprzedzeń związanych ze stereotypowym spostrzeganiem mówcy. Na istnienie stereotypów wokalnych zwrócił uwagę YARMEY⁴⁶, analizując przekonania odbiorców co do wokalnych parametrów głosu osób uczciwych i przestępców. Stwierdził on, iż głos osób uczciwych jest stereotypowo spostrzegany jako głęboki, wyrazisty i zrelaksowany, zaś przestępców jako wyrazisty i silny. Uczestnicy jego badań byli zgodni w swoich ocenach nie tylko wtedy, gdy słyszeli głos, ale także wówczas, gdy bazowali wyłącznie na percepcji twarzy. Ta nić interpretacji wydaje się prawdopodobna w kontekście danych dotyczących oceny mówcy. Wymaga to jednak przeprowadzenia dodatkowych badań eksperymentalnych.

4.3.3. Wpływ wokalizacji kaznodziejskiej na poziom zapamiętanych treści

Podstawą analiz były dane zebrane za pomocą kwestionariusza „Szczegółowe pytania dotyczące treści kazania”. Dla każdej z osób obliczono liczbę poprawnych odpowiedzi, co stanowiło wskaźnik poziomu zapamiętania informacji. Do porównań zastosowano test Mediany.

⁴⁶ Por. D.A. YARMEY, *Stereotypes and recognition memory for faces and voices of good guys and bad guys*, „Applied Cognitive Psychology” 7 (1993), s. 419–431.

Tab. 4. Wyniki testu Mediany — różnice w poziomie zapamiętanych treści w zależności od typu wokalizacji kaznodziejskiej.

	Chi-square	Df	<i>p</i>
Rezultaty	5,51	2	0,063

Na podstawie danych zamieszczonych w tabeli 4 można stwierdzić, iż typ wokalizacji kaznodziejskiej okazał się być zmienną nie mającą istotnego wpływu na poziom zapamiętanych treści. Jest to wynik niezgodny z oczekiwaniami. Spodziewano się, że najgorzej pamiętane treści będą w przypadku WM, zaś najlepiej w przypadku WA. Pewne zależności są jak widoczne, jeśli weźmie się pod uwagę wartości centralne ($Me_{WA} = 9$, $Me_{WB} = 12$, $Me_{WM} = 7$). Niższy wynik rzeczywiście dotyczy WM, zaś najwyższy dotyczy WB. Różnice te jednak nie są istotne statystycznie. Mając na uwadze fakt, że wartość *p* tylko nieznacznie wykracza poza przyjęty próg istotności, takich różnic można się spodziewać w kolejnych badaniach.

Interpretując uzyskane dane, należy się zastanowić nad rolą pamięci w odbiorze komunikatów perswazyjnych. Wydaje się, że takie zmienne, jak np. „ton kaznodziejski” odegrają rolę dystraktora obniżającego zarówno skuteczność przekazu, jak i poziom zapamiętanych treści. Zgodnie z modelem perswazji ELM (*Elaboration Likelihood Model*) PETTY i CACIOPPO⁴⁷ zewnętrzne zakłócenia należą do głównych czynników istotnie obniżających zdolność odbiorców do aktywnego przetwarzania informacji zawartych w przekazie. Wymienieni autorzy eksponowali osobom badanym komunikaty różniące się siłą argumentów, w warunkach średniej lub niskiej dystrakcji. W warunkach średniej dystrakcji badanym polecono w trakcie słuchania komunikatu perswazyjnego śledzić punkt *X*, który nagle pojawiał się na ekranie umieszczonego przed nimi komputera. W warunkach minimalnych punkt *X* pojawiał się z bardzo małą częstotliwością. Analiza rezultatów pokazała, że gdy argumenty były słabe, osoby, którym przeszkadzano w odbiorze komunikatu wyrażały większą zgodę na treść komunikatu, niż osoby, którym nie przeszkadzano! Gdy argumenty były mocne, wzrastająca dystrakcja wiązała się natomiast z malejącym wpływem.

Na tej podstawie wysunięto wniosek, że zakłócenia towarzyszące odbiorowi komunikatu istotnie wpływają na zdolność do jego przetwarzania. Im większa dystrakcja, tym mniejsza zdolność przetwarzania. Daje to szansę nawet słabym argumentom. Ważną obserwacją poczynioną w trakcie omawianych badań był także fakt, iż dystrakcja nie wpływała na liczbę argumentów, które badani mogli sobie przypomnieć, co sugeruje, iż wpływ dystraktorów na poziom skuteczności przekazu może się dokonać bez znaczącego wpływu na poziom recepcji komunikatu. Być może na

⁴⁷ Por. R.E. PETTY, J.T. CACIOPPO, A.J. STRATHMAN, J.R. PRIESTER, *To think or not to think. Exploring two routes to persuasion*, w: S. SHAVITT, T.C. BROCK (red.), *Persuasion. Psychological Insights and Perspectives*, Boston 1994, s. 113–147.

podobnej zasadzie oddziałują parametry głosu charakterystyczne dla wyróżnionych typów wokalizacji kaznodziejskiej, które przecież istotnie różnicują grupy ze względu na poziom oceny tak kaznodziei, jak i kazania (naturalność głosu). Uzyskane dane nakazują przyłożenie większej uwagi dla wzajemnego powiązania poszczególnych procesów psychicznych dla perswazyjnego oddziaływania komunikatu. Rola pamięci powinna stać się przedmiotem dalszych analiz.

4.3.4. Wpływ wokalizacji kaznodziejskiej na poziom asymilacji treści kazania

Podstawę do analiz stanowiły obserwacje pochodzące z kwestionariusza *Pytania uzupełniające*. Wskaźnikiem asymilacji była tu suma punktów obliczona dla każdej z osób. Dla uchwycenia różnic w ocenie kazania w zależności od typu wokalizacji posłużono się procedurą *MANOVA*.

Tab. 5. Wyniki MANOVA — różnice w poziomie asymilacji treści kazania w zależności od typu wokalizacji kaznodziejskiej.

	SS	df	MS	F	p
Efekt główny	496,19	2	248,09	6,67	0,001
Błąd	5052,39	136	37,15		

Na podstawie analiz można stwierdzić, iż typ wokalizacji kaznodziejskiej istotnie wpływa na stopień, w jakim jednostka włącza napływające informacje do swoich struktur poznawczych ($F_2 = 6,67$; $p < 0,001$). W celu określenia różnic w ramach zmiennej „typ wokalizacji kaznodziejskiej” zastosowano test porównań wielokrotnych Tukey’a. Istotnie statystycznie różnice w poziomie asymilacji treści kazania stwierdzono pomiędzy grupą WA i WM ($p < 0,01$) oraz WB i WM ($p < 0,05$). Nie stwierdzono istotnych statystycznie różnic w poziomie asymilacji kazania pomiędzy grupą WA i WB ($p > 0,9$). Biorąc pod uwagę wartości średnie można stwierdzić, iż niemal identyczny poziom asymilacji dotyczył kazania prezentowanego w formie WA i WB ($M_{WA} = 11,52$, $M_{WB} = 11,50$), zaś zdecydowanie gorzej w formie WM ($M_{WM} = 7,58$).

W celu określenia znaczenia poszczególnych parametrów głosu dla ogólnej poziomu asymilacji treści kazania posłużono się metodą regresji wielokrotnej. Na podstawie analizy ($R^2 = 0,25$, $p < 0,05$) można stwierdzić istotny wpływ takich cech głosu, jak głębokość i naturalność. Tak więc brak manieri w głosie znów jawi się jako zmienna mająca istotne znaczenie dla poziomu recepcji kazania. Jest to bardziej ewidentne, jeśli weźmie się pod uwagę fakt, iż naturalność głosu jest zmienną, która nie różnicuje WA i WB. Wydaje się, że wyeliminowanie „tonu kaznodziejskiego” zwiększa prawdopodobieństwo, iż treść kazania zostanie włączona do struktur poznawczych odbiorcy, wzbudzi pożądaną refleksję i będzie stanowić zachętę do życia chrześcijańskiego.

Trudno znaleźć jednoznaczną interpretację uzyskanych danych. Można odwołać się tu do różnic w ocenach tak kaznodziei, jak i mówcy i wpływie tych ocen na

otwartość odbiorcy na treść kazania. Asymilacja treści jest istotnym wskaźnikiem perswazyjnej skuteczności głoszonego kazania. Z badań jasno wynika, iż siła ta słabnie wraz z przejściem kaznodziei na moralizatorski ton wypowiedzi. Sugeruje to zamknięcie się odbiorców na przekaz, niezależnie od poziomu jego zapamiętania. Wnioski te muszą jednak być poddane wielokrotnej weryfikacji.

5. Dyskusja wyników i wnioski psychologiczno-pastoralne

Przeprowadzane badania stanowiły pionierską próbę analiz znaczenia poszczególnych elementów struktury kazania dla jego recepcji. Zarówno tematyka badań, jak i liczba zmiennych jednocześnie oddziałujących na odbiorcę wymaga systematycznych badań w tym kierunku. Wokalny kanał komunikacji jest tylko jedną z tych zmiennych, lecz przedstawione wyniki nakazują przywiązanie większej uwagi do roli, jaką cechy głosu i styl wypowiedzi mogą odegrać w procesie recepcji. Odbiorcy okazują się być wrażliwi na parametry głosu charakterystyczne dla trzech typów wokalizacji kaznodziejskiej. Umożliwia to opis tych wokalizacji w kategoriach cech głosu oraz uchwycenie istotnych różnic na ich poziomie tych cech. Wokalizacja aktywna wyróżnia się od pozostałych umiarkowaną donośnością, większą czystością głosu, wolniejszym tempem wypowiedzi oraz większą melodyjnością. Dla wokalizacji biernej charakterystyczna jest niższa donośność i dźwięczność głosu, brak dynamicznego akcentu i mniejsza stabilność. Typowe dla wokalizacji moralizatorskiej jest natomiast wysoka donośność głosu, napięcie i maniera, określona jako „ton kaznodziejski” Odbiorcy spostrzegają także ten głos jako starszy od innych.

Przeprowadzone badania jasno ukazały, że odbiór kazania jest skomplikowanym procesem poznawczym zachodzącym w umyśle odbiorcy, który należy rozpatrywać wielowymiarowo⁴⁸. Nie można sprowadzać odbioru kazania wyłącznie do wymiarów zapamiętania czy też oceny treści. Wręcz przeciwnie, recepcja kazania jest procesem składającym się z kilku wymiarów: zapamiętania, oceny i asymilacji, które dopiero ujmowane łącznie pokazują nam rzeczywisty odbiór usłyszanych treści religijno-moralnych. Poszczególne wymiary stanowią odrębne jednostki, i choć z uwagi na specyfikę kazania są powiązane ze sobą, to jednak wymagają oddzielnej analizy. Takie całościowe ujęcie recepcji daje nam pełny obraz tego, co naprawdę zachodzi w „głowie” odbiorcy podczas słuchania kazania.

Sposób głoszenia kazania, a więc zastosowanie określonego typu wokalizacji okazał się być istotnym czynnikiem różnicującym poziom recepcji kazania w takich wymiarach, jak: ocena kaznodziei, ocena kazania i asymilacja. Brak różnic stwierdzono w wymiarze zapamiętania treści kazania. Dodatkowe analizy ujawniły, iż zde-

⁴⁸ Por. KOŁODZIEJCZYK, *Postawy religijne a recepcja kazań*, s. 318n; tamże, s. 14–16.

cydowanie gorszy poziom recepcji dotyczył kazania głoszonego w konwencji wokalizacji moralizatorskiej. Kaznodzieja jest tu oceniany jako mniej wiarygodny, mniej kompetentny i mniej bliski odbiorcom, kazanie zaś jako ogólnie zdecydowanie gorsze niż w przypadku wokalizacji aktywnej i biernej. Bardzo ważnym efektem badań są dane dotyczące poziomu asymilacji treści kazania. Jest to zmienna, która wskazuje na perswazyjną siłę tej formy komunikatu. Również i w tym przypadku najbardziej efektywne okazało się kazanie wygłoszone w konwencji wokalizacji aktywnej i biernej. Uzyskane dane sugerują, iż decydujące znaczenie dla tak niekorzystnego oddziaływania wokalizacji moralizatorskiej ma maniera pojawiająca się w głosie kaznodziei. „Ton kaznodziejski” jednak nie wpłynął na poziom zapamiętywanych wiadomości. Taka konfiguracja wyników potwierdza wcześniejsze badania nad komunikacją perswazyjną, sugerujące brak związku pomiędzy zmianą postaw a poziomem zapamiętanych informacji.

Przedstawione wyniki badań nasuwają wniosek o jednoczesnym oddziaływaniu na odbiorcę kazań tak komunikatów wysyłanych w warstwie werbalnej, jak i wokalne⁴⁹ W przekazie kazania istotne są więc zarówno aspekt treściowy kazania, jak i sposób jego głoszenia. Uzasadnia to konieczność eksploracji znaczenia wokalnego kanału przekazywania informacji na poziomie bardziej szczegółowym. W dalszych badaniach należy dokładnie przyjrzeć się mechanizmom, jakie decydują o takim wpływie wokalizacji na poziom recepcji kazania. W tym celu istotnym zabiegiem może być bardziej szczegółowa operacjonalizacja pojęcia „recepcja kazania” np. poprzez oddzielenie od siebie wymiarów dotyczących samego przekazu, tj. treści kazania, oraz wymiaru oceny mówcy (percepcja nadawcy). Pozwoli to na głębsze uchwycenie zmiennych stojących zarówno po stronie przekazu, jak i nadawcy.

Interesująca będzie dokładna analiza znaczenia „tonu kaznodziejskiego” jako jednej z manier wokalnych, z którymi spotykają się odbiorcy. Pewne jest, że istnieje wiele stylów wypowiedzi, charakteryzujących się brakiem naturalności. Konieczne jest dokładne ich opisanie i określenie roli, jaką odgrywają w procesie głoszenia kazań. W przyszłych badaniach eksplorujących zagadnienie oceny kazania warto wziąć pod uwagę także możliwość wpływu innych zmiennych. Znacząca może okazać się m.in. motywacja badanych do odbioru treści kazania (np. potrzeba poznania, potrzeba wrażeń), zaangażowanie osobiste oparte na systemie wartości lub też poziom wiedzy badanych na poruszany temat. Warto również zastanowić się nad udoskonaleniem metod badawczych i opracowaniem rzetelnych wskaźników perswazyjnego oddziaływania kazań. Wydaje się, że taki kierunek badań zaowocuje dokładniejszym ujęciem recepcji kazania i pozwoli efektywniej opisać wszelkie zmienne odgrywające tu rolę.

⁴⁹ Por. H. HIRSCHLER, *Biblich predigen*, Hannover 1992, s. 580–581.

Meaning of the vocal elements of the sermon structure for its reception

Summary

The aim of the article is an attempt to present the meaning of the vocal elements of the reception of the sermon. It concentrates on the psychological aspects of preaching and attempts to explain which vocal elements are important in the reception of the sermon. In the theoretical part the article describes an understanding of the sermon preached in Church and also presents the fundamental factors which are important in the structure and function of interpersonal communication: source, message, channel and receiver. The features of these factors influence the level of persuasion and determinate the process of the reception of the sermon. In this process the vocal elements are very important because of their influence on the receiver's emotional state and the dimensions of the reception: memory, evaluation and assimilation. The empirical part presents the results of the experiment. 139 students divided into three groups listened the sermon that was spoken in three vocalisation and then checked the questionnaire of the reception. The results obtained from them show that vocal elements determine the evaluation of the sermon, the evaluation of the preacher and the religious and existential assimilation. The active vocalisation was the best whilst the moralizity vocalisation got the worst notes. The paper ends referring to the possibilities of further analysis, empirical research and practical cues for preaching.